P

Cena numeru 15 groszy

Pełna tabela wygranych loterji państwowej na str. 6-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA **Dzisiejszy numer zawiera 12 stron**

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 21 WRZEŚNIA 1934 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 260

PIERWSZE ZWOLNIENIA Z OBOZU W BEREZIE

30 członków Stron. Narodowego, aresztowanych jeszcze przed utworzeniem obozu izolacyjnego, wypuszczono na wolność

Wśród zwolnionych znajdują się Roman Kotasiński i Janusz Nowicki z Łodzi

Warszawa, 20 września.

(B) Jak przed kilkoma dniami donosiliśmy, pierwszym, który opuścił obóz izolacyjny w Berezie Kartuzkiej, był Józef Przybyszewski, sekretarz okręgu łomżyńskiego stronnictwa narodowego. Józef Przybyszewski zwolniony został spowodu choroby i umieszczony jest w szpitalu.

W dniu dzisiejszym zwolniono natomiast z obozu w Berezie Kartuzkiej **pierwszą grupę osadzonych tam członków stronnictwa narodowego.**

ZWOLNIONO 30 OSÓB.

które aresztowane były przed dn. 18 czerwca r. b., t. j. przed ukazaniem się dekretu Prezydenta Rzplitej i ustanowieniu miejsca odosobnienia w Berezie Kartuzkiej.

Jak wiadomo, do Berezy pierwsze transporty izolowanych odeszły około 10 lipca r. b. według postanowień dekretu Prezydenta Rzplitej pobyt w Berezie Kartuzkiej ma trwać 3 miesiące, o ile osadzony tam sprawować się będzie zgodnie z obowiązującym regulaminem. W przeciwnym razie pobyt izolowanego **może być przedłużony jeszcze o 3 miesiące za każdym razem.**

Wśród pierwszej grupy 30-tu zwolnionych z Berezy Kartuzkiej, znajduje się m. in. Włodzimierz Sznarbachowski, student z Warszawy, syn znanego adwokata stołecznego, dalej Roman Kotasiński z Łodzi, Janusz Nowicki z Łodzi, Jan Świderski, student uniwersytetu z Krakowa, Czesław Dmochowski z Siedlec, Jan Hądźlik z Chełmna na Pomorzu i td.

Z Berezy Kartuzkiej zwolniono tę grupę partjami w ciągu wtorku i środy bieżącego tygodnia.

Wobec tego, że większość z nich aresztowana została w dniu 16 i 17-go czerwca r. b., wnosić należy, że sędzia śledczy Kardymowicz, który powołany jest do orzekania o osadzeniu w Berezie Kartuzkiej, **liczy 3-miesięczny okres izolacji od chwili aresztowania izolowanego a nie od chwili osadzenia go w obozie.**

***

Wśród grupy zwolnionej z obozu w Berezie Kartuzkiej, która dziś przybyła do Warszawy, znajdują się również **dwaj adwokaci warszawscy Henryk Rossman i Jan Jodzewicz.** Wbrew wiadomościom niektórych dzienników warszawskich, pozostali w Berezie Kartuzkiej nadal Dziarmaga, były wydawca „Sztafety“ i Weiss z Pabjanic.

WIELKI DZIEŃ POLSKI W LIDZE NARODÓW

Wiele państw poparło wniosek min. Becka w sprawie generalizacji zobowiązań mniejszościowych.—Przemówienie min. Raczyńskiego

Francja, Anglja i Włochy dziś ujawnią swe stanowisko wobec inicjatywy polskiej

Genewa, 20 września.

Dyskusja nad znanym wnioskiem polskim o generalizacji traktatów mniejszościowych na 6-ej (politycznej) komisji Zgromadzenia Ligi Narodów rozpoczęła się dziś rano. Mimo, iż dyskusja nie została zakończona i że nie wzięli w niej — jak dotąd — udziału przedstawiciele Anglji, Francji i Włoch, jej przebieg dotychczasowy daje już pewien obraz nastrojów, panujących wśród zgromadzonych w Genewie przedstawicieli państw.

Niema dwuch zdań, że stanowcze **wystąpienie ministra Becka przełamało panującą od wielu lat apatję i**

brak zainteresowania tym problemem

Pierwszy mówca dzisiejszego posiedzenia min. Edward Raczyński, przemawiał bez ogródek i apatję tę otwarcie przypomniał. Przytoczone przezeń słowa min. Benesza, wypowiedziane w tej sali obrad Ligi Narodów rok temu, mają dotąd swój walor: „Obecny system ochrony mniejszości jest pozbawiony wszelkich podstaw etycznych i jest niezgodny z zasadą równości państw; w tym stanie rzeczy należy dojść do przekonania, że mamy przed sobą dwie możliwości, **albo generalizacje traktatów, albo jakieś inne wyjście“.**

Te słowa min. Benesza ujmują sytuacje we właściwy sposób i są napewno dziś jeszcze aktualne.

Min. Raczyński poddał bardzo gruntownej analizie wszelkie argumenty państw, które wypowiedziały przeciwko generalizacji i dowiódł, że argumenty te są albo bezpodstawne. albo też wykazują

niemożliwość utrzymania obecnego stanu rzeczy

Min. Raczyński **odrzucił kategorycznie wszelkie próby tłumaczenia istniejących obciążeń mniejszościowych argumentami, opartemi na rozumowaniu twórców traktatów mniejszościowych** oraz na dyskusjach z czasów konferencji pokojowej 1919 roku. Argumenty te nie mają nic wspólnego z zasadami etyki międzynarodowej ani też z podstawami moralnemi międzynarodowej współpracy, dla której Liga Narodów istnieje.

Tembardziej nie mają one nic wspólnego z obecną sytuacją w Europie, a z położeniem mniejszości w szczególności.

W mowie min. Raczyńskiego można było wyraźnie wyczuć **oskarżenie, iż w całym szeregu państw, które dziś sobie uzurpują prawo krytyki innego stanowiska, sytuacja mniejszości narodowych i religijnych nie jest bynajmniej pomyślna.**

W tym stanie rzeczy — zdaniem delegata Polski — 6-ta komisja Zgromadzenia Ligi **staje przed koniecznością**

niedwuznacznej odpowiedzi

na którą Polska czeka: albo rozciągnięcie obecnego systemu ochrony mniejszości na wszystkie państwa europejskie, albu zupełne przekreślenie go.

Dyskusja, która rozwinęła się po mowie min. Raczyńskiego i w której brali kolejno udział delegaci, Haiti, Iraku, Turcji, Małej Ententy, Argentyny, Holandji, Szwajcarji, Szwecji, Albanji i Kanady — wykazała, że **zagadnienie nietylko poruszone zostało z miejsca, ale że już zaczyna kiełkować ziarno zdrowej inicjatywy.**

Wszyscy mówcy uznawali w rezultacie możliwość trwania obecnego stanu, choć wielu z nich miało zastrzeżenia co do metod, jaki Polska obrała. — **Mała Ententa przez usta ministra jugosłowiańskiego p. Jewticza**

poparła projekt Polski

przyczem ten sam mówca, przemawiając już tylko w imieniu Jugosławji — poparł go szczególnie gorąco.

Turcja przyłączyła się do wniosku polskiego bez żadnych zastrzeżeń. To samo uczynił przedstawiciel Szwecji.

Za projektem polskim wystąpił nawet delegat Holandji, której przedstawiciele jeszcze rok temu nawet mówić o tem nie chcieli. Zawsze tak zasadniczo ujmujący problemy międzynarodowe delegat Szwajcarji p. Motta poparł również zasadę generalizacji, choć tak ostro się poprzednio przeciw jednostronnemu wypowiadaniu zobowiązań zastrzegał.

Stanowcze też było wystąpienie delegata Kanady, który reasumując dzisiejszą dyskusję, wskazał, iż nie danem mu było usłyszeć w niej niczego dobrego o traktatach mniejszościowych; poco więc je rozciągać na inne państwa, skoro **powinny one powoli wygasać.**

Oto obraz dzisiejszej dyskusji na politycznej komisji Zgromadzenia Ligi. — Większe państwa wolą czekać do jutra. Posiedzenie zaczyna się o godzinie 10 rano, oczekiwane są przemówienia ministra Edena w imieniu W. Brytanii i dr. Massigli w imieniu Francji

Państwa nie mogą być podzielone na dwie klasy

Wybitny polityk angielski popiera tezę polską

Londyn, 20 września.

(PAT). „Times“ ogłasza dziś list otwarty jednego z najbardziej znanych działaczy ligowych i mniejszościowych lorda Dickinsona, który zajmował dotychczas, zwłaszcza w działalności na gruncie królewskiego instytutu spraw międzynarodowych niezbyt życzliwe dla Polski stanowisko. Lord Dickinson stwierdza w związku z wystąpieniem ministra Becka, że **akcji podjętej obecnie przez Polskę należało oczekiwać od szeregu lat.** W obecnem stadjum cywilizacji jest rzeczą niemożliwa utrzymać na stałe systemu, w którym **państwa europejskie podzielone są na dwie klasy — jedne, które podlegaja zobowiązaniom międzynarodowym dla zapewnienia sprawiedliwego traktowania pewnych grup swych obywateli,** drugie zaś posiadające swobodę dowolnego ignorowania tego co nakazuje sprawiedliwość i człowieczeństwo.

Kilkakrotnie zwracano się do Ligi Narodów w sprawie zbadania całokształtu tego zagadnienia, Liga dotychczas tego unikała i dopiero „polska bomba“ zmusiła ją do uświadomienia sobie, że jest zagrożona kryzysem pierwszorzędnego znaczenia. Lord Dickinson przypomina, że sprawa mniejszości wynikła również wtedy, gdy Niemcy zgłosiły swe przystąpienie do Ligi. **Ponieważ Niemcy były „wielkiem mocarstwem“ nikt nie chciał ich urazić.**

Obecnie podobne doświadczenie mamy ze Związkiem Sowieckim. Sowiety są również uważane za „wielkie mocarstwo“ i dlatego twierdzi się, że byłoby sprzeczne z godnością Związku Sowieckiego, gdyby on miał zgodzić się na ograniczenia mniejszościowe.— Tymczasem— oświadcza lord Dickinson — niema drugiego państwa, w którem ochrona międzynarodowa dla prześladowanych jest bardziej konieczna, niż w Sowietach.

WALKI NA ULICACH MIAST AMERYKAŃSKICH

13 robotników zabitych.—Związki włókniarzy zgadzają się na podjęcie rokowań w sprawie likwidacji strajku

Nowy Jork, 20 września. (PAT).

Przywódca strajku robotników przemysłu włókieniczego Gorman oświadczył, iż w poniedziałek przyłączy się do strajku około 100 tysięcy robotników zatrudnionych w pokrewnych gałęziach przemysłu.

W licznych miejscowościach doszło do starć pomiedzy policją a strajkującymi.

W Filadelfji milicja szarżowała tłum używając pałek. W Little Falls (Stan nowojorski) tłum otoczył policjantów, **którzy by uwolnić się musieli użyć bomb gazowych i sikawek.**

* * *

Nowy Jork, 20 września. (PAT).

W miejscowości Waterwille w Stanie Maine ponownie doszło do ostrych starć między strajkującymi, a policją, wzmocnioną przez milicję. **Jeden z milicjantów odniósł rany. W stanie Georgia stan wojenny pozostaje nadal w mocy.** Aresztowano stu kilkudziesięciu robotników którzy utrudniali dostęp do fabryki.

W kołach waszyngtońskich panuje przekonanie, iż nie jest wyłączona osobista interwencja prezydenta Roosevelta, **który jednakże wolałby by sprawa strajku została załatwiona przez departament pracy.**

Nowy Jork, 20 września.

(Pat) — **W rozruchach, wywołanych przez strejkujących robotników przemysłu włókienniczego, poniosło wczoraj 13 osób śmierć. Liczba rannych nie ustalona. — Wobec wzrastającego rozdrażnienia, prezydjum związku zawodowego robotników włókienniczych, wyraziło gotowość podjęcia rokowań.**

Nowy Jork, 20 września.

(PAT). **W dniu wczorajszym doszło do nowych starć na terenach Arizony między farmerami białymi a japończykami i hindusami. Na fermy japońskie rzucono 3 bomby. Wybuch bomby uszkodził stację wodociągową, wskutek czego pobliskie fermy zostały zalane.**

Houston, 20 września.

(PAT). (Teksas). W tutejszym domu **wykryto przeszło 300 funtów dynamitu. Ładunek ten połączony był z baterją i mechanizmem zegarowym. Wykrycie na czas dynamitu zapobiegło wielkiemu nieszczęściu.**

Próby zażegnania strajku górników w Anglji

W poniedziałek ostateczna konferencja

Londyn, 20 września.

(PAT). Minister górnictwa Brown odbył dziś kolejne konferencje z przedstawicielami kopalń i delegatami górników południowej Walji. Naskutek tej interwencji rządu obie strony zgodziły się odbyć w poniedziałek wspólną konferencję w celu omówienia zatargu i podjęcia raz jeszcze próby znalezienia platformy porozumienia.

Lew wymknął się z klatki

i pędził przez ulice miasta, wywołując panikę

Nowy Jork, 20 września.

(PAT) Na ulicach Richmondu w stanie Wirginia **pojawił się dziś lew, który się wymknął z klatki w czasie przedstawienia wędrownego cyrku.** Tysiące widzów ogarniętych paniką rzuciło się do ucieczki

Lew powalił na ulicy dwa konie i ciężko je poranił. Policjanci usiłowali zastrzelić zwierza, lecz zranili go tylko w łapę. **Lew pędził z ogłuszającym rykiem po ulicach, wywołując ogólny popłoch.** Wkońcu lew wbiegł na podwórze jednego domu, którego mieszkańcy ze strachu powyskakiwali przez okna na ulicę. Ostatecznie udało się zastrzelić lwa, lecz w czasie strzelaniny jeden z przechodniów został ciężko zraniony.

„2 tygodnie głodu"

Pod tem hasłem bezrobotni angielscy zorganizują pochód

Londyn, 20 września

Londyński oddział narodowego związku bezrobotnych zamierza zorganizować w okresie od 1-go do 15 października pochód pod nazwą „2 tygodnie głodu". W okresie tym mają się odbywać wiece, które wyłaniać będą delegacie, mające przedstawiać władzom miejscowym postulaty bezrobotnych, a mianowicie żądanie nadzwyczajnej pomocy w postaci trzech szylingów tygodniowo zapomogi dla dorosłych i 2 szylingów dla dzieci, bezpłatnie centnara węgla na tydzień, bezpłatnego obuwia i t. d.

Sprawca porwania dziecka Lindbergha

został aresztowany w Nowym Jorku

Nowy Jork, 20 września.

(PAT) Prokurator generalny Cummings podał do wiadomości fakt aresztowania niejakiego Ryszarda Hauptmana pod zarzutem udziału w porwaniu pierwszego dziecka Linbergha. Policja znalazła u niego sumę 13.750 dolarów w banknotach 10-cio i 20-dolarowych, które wpłacone zostały jako okup za zwrot dziecka.

Według komunikatu policji nowojorskiej Hauptman jest cudzoziemcem, który przybył do Stanów Zjednoczonych przed 11 laty. Badany przez policię Hauptman zaprzeczył, jakoby brał udział w sprawie porwania dziecka Lindbergha, nie dał jednak żadnych wyjaśnień. Hauptman ma wygląd robotnika. Na wiadomość o aresztowaniu zebrał się przed gmachem policji olbrzymi tłum.

Represje litewskie

wobec gazety polskiej wychodzącej w Kownie

Ryga, 20 września.

(PAT) Z Kowna donoszą: Redaktor odpowiedzialny tygodnika polskiego „Chata rodzinna" p. Czesław Galiński, ukarany został przez komendanta m. Kowna płk. Saładziusa grzywną w wysokości 300 litów z zamianą na 2 tygodnie więzienia za umieszczenie przedruku artykułu p. t. Katelbacha z „Gazety Polskiej" p. t. „Grób w Sugintach". Komendant m. Kowna uznał, że artykuł ten „szkodzi interesom państwa" i wobec redaktora odpowiedzialnego „Chaty rodzinnej" zastosował art. 9 i 12 ustawy o szczególnej ochronie państwa, Red. Galiński od wyroku kowieńskiego komendanta wojskowego odwołał się do ministra obrony kraju, prośba jego została jednak odrzucona.

Zgon senatora Wendta

Warszawa, 20 września

Dnia 20 września rb. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł ś. p. Karol Wendt, senator Rzplitej, prezes Żw. Izb Rzemieślniczych R. P.

Aresztowanie 13 komunistów,

którzy uciekali do ZSRR

Sofja, 20 września

Władze policyjne bułgarskie zostały zawiadomione, że przy ujściu Dunaju schwytana została przez władze rumuńskie łódź motorowa z 13 komunistami bułgarskimi, którzy uciekli do ZSRR.

45 osób utonęło

Kalkuta, 20 września

U ujścia Gangesu zatonęła podczas burzy łódź z 45 pasażerami.

Epidemja paraliżu dziecięcego

szerzy się w Niemczech w gwałtowny sposób

Berlin, 20 września

Epidemja paraliżu dziecięcego w okręgu Hardelleben szerzy się coraz bardziej. Liczba chorych w tym okręgu wynosi mniej więcej 450 osób. Władze wydały zakaz opuszczania koszar przez żołnierzy.

Stalin jest zdrów

— twierdzą w Moskwie

Paryż, 20 września

Agencja Havasa donosi z Moskwy, iż sowieckie koła urzędowe zaprzeczają kategorycznie pogłoskom o ciężkiej chorobie Stalina. Według oświadczenia tych kół Stalin przebywa obecnie na urlopie na południu Rosji będąc zupełnie zdrowy.

Król Jugosławji

jedzie z wizytą do Sofji

Sofja, 20 września

Krąży pogłoska, że król jugosłowiański Aleksander przybędzie do Sofji w dniu 27 bm. i pozostanie tutaj trzy dni. Przyjazd króla rumuńskiego Karola ma nastąpić w październiku.

Akwizgran, 20 września

Na kopalni Adolf pod Merkstein nastąpiła katastrofa, wskutek której 2-ch górników zostało zabitych, a dwuch odniosło ciężkie rany.

Dwaj hitlerowcy austrjaccy skazani na śmierć

za rzucenie bomby na plebanje

Wiedeń, 20 września

Z Loeben donoszą, że sąd przysięgłych skazał dwuch narodowych socjalistów kelnera Kalchera i kowala Strombergera na karę śmierci przez powieszenie za rzucenie w dniu 23 lipca do ogrodu plebanji w Loeben bomby, której odłamek zranił śmiertelnie proboszcza ks. Eibla.

Wiedeń, 20 września

„Neue Freie Presse" donosi, że w stanie zdrowia Rintelena nie nastąpiła w ostatnich dniach żadna zmiana. Ciągle jeszcze zauważyć się dają objawy paraliżu. Śledztwo przeciwko Rintelenowi ma na celu stwierdzenie udziału jego w wypadkach 25 lipca i w finansowaniu zamachu.

Wiedeń, 20 września

Dziś odbyła się rozprawa przeciwko dwum policjantom wiedeńskim oskarżonym o udział w napadzie na radjostację wiedeńską w dniu 25 lipca.

Obaj oskarżeni zostali skazani na dożywotnie więzienie.

Nową kampanję przeciwko żydom

przygotowują hitlerowcy. Niesłychane wystąpienie biskupa hitlerowskiego Müllera

Berlin, 20 września

Dziennik angielski „News Chronicle" podał wiadomość o przygotowywaniu w Niemczech wielkiej akcji przeciw żydom. **Według dziennika, wydana ma być ustawa, odbierająca żydom niemieckim prawa obywatelskie. Wiadomość ta spotkała się z kategorycznem zaprzeczeniem ze strony miarodajnych czynników niemieckich, które doniesienie „New Chronicle" nazywają czczym wymysłem. Wspomniane koła zapewniają, że nie przygotowuje się żadnej agitacji przeciw żydom ani żadnej ustawy, pozbawiającej ich praw obywatelskich.**

* * *

Berlin, 20 września

Ewangelicki biskup Rzeszy Mueller wystąpił w Hanowerze z przemówieniem — akurat w sądny dzień, — w którem m. in. ostro zaatakował żydów, oświadczając, że chrześcijaństwo nie wyrosło z żydostwa, lecz z walki przeciw żydom.

Żydzi — oświadczył mówca — zawsze mordowali tych, którzy mówili im prawdę. Niemcy, jako pierwsi od początku ery chrześcijańskiej, odważyli się wypowiedzieć walkę żydom. W tej walce chrześcijanie muszą podać sobie ręce, chociażby nawet mieli przez pół roku głodować. Biskup zapowiedział ostre represje przeciwko wszystkim, którzy oskarżają „chrześcijan niemieckich" o akcję antychrześcijańską. To czego chcemy — oświadczył biskup niemiecki — jest niezależne od Rzymu. Cele, o które walczymy są: jedno państwo, jeden naród i jeden kościół.

* * *

Berlin, 20 września

Założona w swoim czasie przez b. wicekanclerza Papena „Wspólnota pracy niemców katolickich" została rozwiązana. Urzędowo motywują to zarządzenie koniecznością scentralizowania pod egidą partji narodowo - socjalistycznej wszelkich poczynań w zakresie uregulowania stosunków między państwem a kościołem.

Hitler o przyjęciu Sowietów do Ligi Narodów

Oskarża on Moskwę, iż prowadzić będzie wzmożoną propagandę komunizmu na całym świecie.—Prasa niemiecka twierdzi, że Polska woli umowy dwustronne, a nie pakty międzynarodowe

Paryż, 20 września.

(PAT) „L'Intrasigeant" zamieszcza wywiad swego korespondenta z kanclerzem Hitlerem, który podkreślił na wstępie, iż stara się od chwili dojścia do władzy polepszyć stosunki francusko-niemieckie. Kanclerz powtórzył złożone w swoim czasie oświadczenie, iż porozumienie niemiecko-francuskie w sprawie Saary byłoby niewątpliwie początkiem polepszenia stosunków niemiecko-francuskich.

Powrót Niemiec do Genewy będzie możliwy wtedy, gdy zostanie im przyznane równouprawnienie. Kanclerz Hitler zwraca uwagę na to, iż na terenie Ligi Narodów po przyjęciu Sowietów powstała nowa sytuacja i że Sowiety dążą do wzmożonej propagandy komunistycznej na całym świecie.

Co dotyczy paktu wschodniego, to poglądy Niemiec zostały już wyłuszczone. Kończąc swe oświadczenie kanclerz Hitler w kurtuazyjnych słowach zapewniał o szacunku Niemiec dla Francji i wyraża przekonanie, że jaknajwiększa ilość francuzów powinna przyjażdżać do Niemiec dla zapoznania się z prawdziwą sytuacją kraju.

Berlin, 20 września.

(PAT) Wiadomość o wymianie not między rządami polskim i sowieckim, dokonanej z okazji wstąpienia ZSRR do Ligi Narodów wywołała w prasie niemieckiej liczne komentarze.

Narodowo - socjalistyczna „Nazional Ztg." cytując artykuł „Gazety polskiej", pisze: „Z wywodów tych wynika, że **Polska uważa instytucję genewską za nadającą się tylko dla spraw drugorzędnych i widzi punkt ciężkości swej polityki zagranicznej w utrzymaniu umów dwustronnych.** Temsamem określone zostało również stanowisko Polski wobec t. zw. paktu wschodniego. **Polska daje bowiem do zrozumienia, iż stanowczo woli umowy dwustronne od systemu paktu wschodniego.** Wyraźne potwierdzenie przez Sowiety swej umowy z Polską uważać można — kończy dziennik — za dowód, że **Sowiety same przeszły do porządku dziennego nad paktem wschdnim".**

„Koelnische Ztg." pisze: „Polska odnosiła się początkowo niechętnie do przyjęcia Spwietów i „dała sobie niejako zapłacić za swą zgodę" ustępstwami w polityce mniejszościowej.

Korespondent warszawski „Voelkischer Beobachter" podkreśla, że wartość **dwustronnych umów polsko-sowieckich w ostatnim czasie automatycznie uległa zmniejszeniu, zwłaszcza od chwili gdy Moskwa zaczęła szukać zbliżenia z Francją.**

Londyn, 20 września.

(PAT) „Times" w artykule wstępnym omawiając przystąpienie Sowietów do Ligi Narodów wypomina obecnie Związkowi Sowieckiemu sprzeczną z art. 23 paktu Ligi pracę przymusową, istniejącą na terenie Związku, akcję wywrotową „Kominternu", agitację antyreligijną i t. d. i podkreśla, że **Liga zyskałaby daleko więcej autorytetu, gdyby otrzymała zapewnienie zaniechania przez Sowiety tego rodzaju działalności.** Zamiast ograniczać do minimum formalności związane z przyjęciem Sowietów, Liga Narodów uczyniłaby daleko lepiej, gdyby przedtem postawiła odpowiednie warunki . Dziennik powołuje się tu na przykład rządów Stanów Zjednoczonych i Polski, zaznaczając, że to, co zyskały te dwa państwa tembardziej powinno byłoby być możliwe dla ciała zbiorowego jakiem jest Liga Nar., twierdząc, że **powody wstąpienia Sowietów do Ligi wynikają jedynie z taktyki, którą ZSRR prowadzi dla swego bezpieczeństwa.**

„Times" podkreśla, że aczkolwiek powody takie są wystarczające, to jednak ZSRR powinien pamiętać o tem, że członkostwo Ligi pociąga za sobą nietylko korzyści ale i obowiązki. Ideą przewodnią Ligi Narodów jest współdziałanie państw dla dobra cywilizacji, a nie ich wroga rywalizacja.

„Times" kończy artykuł wyrażeniem nadziei, że rząd sowiecki będzie się w Lidze kierował zarówno realizmem, jak i idealizmem.

Wojska japońskie znowu w Chinach

Oddział marynarzy japońskich wysadzony w porcie Kong-Mung. Piraci i bandyci chińscy mordują ludzi

Tokio, 20 września.

(PAT). Poselstwo chińskie w Tokio złożyło protest przeciwko wylądowaniu w porcie Kong - Mung pod Kantonem bez zgody chińskich władz centralnych około 100 marynarzy japońskich ze statku „Saga". Japończycy objęli natychmiast straż nad przedsiębiorstwami japońskiemi i przed domami obywateli japońskich ustawili karabiny maszynowe. W odpowiedzi na protest ten rząd japoński oświadczył, iż wylądowanie marynarzy japońskich nie jest zwrócone przeciwko Chinom, a nastąpiło jedynie na prośbę japońskich władz konsularnych, kóre wobec propagandy antyjapońskiej pragną zapewnić opiekę obywatelom japońskim.

Szanghaj, 20 września.

(PAT). W związku z trzecią rocznicą zajęcia Mukdenu przez wojska japońskie „China Press" pisze: **dopóki Mandżurja będzie istniała jako niezależne państwo nie będzie żadnego porozumienia pomiędzy Japonją a Chinami.** „Shun Pao" oświadcza: **rząd chiński, któryby wyrzekł się Mandżurji musiałby niezwłocznie upaść.**

„Dah Kung Pao" twierdzi, iż naród chiński pod żadnemi warunkami nie może wyrzec się Mandżurji.

Charbin, 20 września.

(PAT). 400 uzbrojonych bandytów napadło na miasto Laoterkuo, położone w okręgu Szien - toan splondrowało je, podpaliło i wreszcie uprowadziło z sobą 19 osób. 60 domów spłonęło doszczętnie.

Charbin, 20 września

(PAT). Według wiadomości nadeszłych z Cheicho, mandżurskie kanonierki zatopiły statek piratów z załogą, złożoną z 33 ludzi. Statek ten ostatniemi czasy dokonać miał szeregu napadów na statki handlowe, kursujące na Amurze.

Czang - Czung, 20 września.

(PAT). Agencja Kokuzu donosi, że w Tun - Lao zmarło na dżumę 30 osób, w Nunan — 90 i w Taipingu — 20. Władze mandżurskie wydały szereg zarządzeń w celu zapobieżenia szerzeniu się epidemji.

Skandaliczna afera we Francji

Inspektor policji na czele bandy fałszerzy i handlarzy narkotykami

Paryż, 20 września.

(PAT). Dzienniki donoszą o wykryciu w Lille skandalicznej afery. Po nadejściu pociągu paryskiego aresztowano inspektora policji Maraniego, który stał na czele bandy fałszerzy i handlarzy narkotykami. Prócz tego aresztowano pięciu jego wspólników. Przy jednym z nich znaleziono fałszywych znaczków stemplowych na sumę 150 tysięcy franków. Skandal wywołał duże wrażenei w mieście, tembardziej, że insp. Mariani zajmował wybitne stanowisko w administracji.

Paryż, 20 września.

(PAT). Dziś ogłoszony został raport komisarza Guillaume w sprawie zabójcy radcy Prince'a. Raport ten obejmuje około 200 stron pisma maszynowego i zawiera wszystkie zeznania, złożone w okresie śledztwa. Część zeznań, dotycząca prywatnego życia tragicznie zmarłego radcy Prince'a rzuca nowe światło na sprawę niewykluczając samobójstwa Prince'a. Obrona protestuje przeciw ogłoszeniu tego dokumentu i zapowiada udzielenie odpowiedzi na tendencyjne, jej zdaniem, hipotezy.

Depesza Marsz. Piłsudskiego

do zwycięzcy challenge'u, kpt. Bajana

Warszawa, 20 września.

Zarówno przebieg, jak i ostateczne wyniki Turnieju Lotniczego wzbudziły żywe zainteresowanie Pana Marszałka Piłsudskiego, spędzającego urlop wypoczynkowy na wsi koło Żywca.

W czasie przebiegu walk końcowych Pan Marszałek przez cały czas słuchał reportażu radjowego z lotniska Mokotowskiego.

W najbliższych dniach do majątku zostanie dostarczony film-kronika, nakręcony przez operatorów PAT'a, który Pan Marszałek życzy sobie obejrzeć.

Zwycięzca turnieju kpt. Bajan otrzymał od P. Marszałka następujący telegram:

Kpt. Jerzy Bajan.
Departament Aeronautyki M. S. Wojsk. w Warszawie.

Winszuję panu pięknego zwycięstwa w międzynarodowych zawodach lotniczych i dziękuję panu, kapitanie, za dokonany wysiłek dla chwały polskiego lotnictwa.

(—) Józef Piłsudski
Marszałek Polski.

Gangsterzy zamordowali dwie osoby w N. Jorku

w ciągu jednego dnia

Nowy Jork, 20 września.

Groźny amerykański gangster Harry Farb, znany pod pseudonimem króla dzielnicy nowojorskiej Bowery został zamordowany w klasyczny sposób, stosowany przez amerykańskich gangsterów w czasach prohibicji.

Farb siedział przed drzwiami swego baru, gdy zatrzymał się automobil, a osoby, które się w nim znajdowały zawołały nic nie podejrzewającego gangstera **i przez jakiś czas prowadziły z nim spokojną rozmowę.**

W pewnej chwili rozległ się strzał. **Śmiertelny ranny Farb osunął się na ziemię, a automobil prędko się oddalił.**

Nowy Jork, 20 września.

(PAT) Ubiegłej nocy gangsterzy nowojorscy wykonali jeszcze jeden wyrok śmierci.

Ofiarą padł niejaki Fred Bocci, który niedawno wyszedł z więzienia i tego wieczoru grał w karty w jednym z klubów w dzielnicy Brooklynu. Do klubu wtargnęło dwuch ludzi uzbrojonych w rewolwery, którzy zbliżyli się do Bocciego i oświadczyli mu: **„Jeżeli chcesz się pomodlić, to się pośpiesz". Bocci padł na kolana, lecz po chwili zerwał się i usiłował umknąć do kabiny telefonicznej. Nie zdążył jednak dobiec do kabiny padł rażony czterema kulami**

Znowu trzęsienie ziemi w Meksyku

9 zabitych, 200 rannych

Meksyk, 20 września.

(PAT). Stan Jalisco nawiedzony został silnem trzęsieniem ziemi, które wyrządziło olbrzymie szkody. Liczba zabitych nie została dotychczas ustalona, obawiają się jednak, że jest ona znaczna. Dotychczas znaleziono zwłoki dziewięciu osób. Rannych jest około 200 osób. Miejscowości Talpacuala, Concepcion, Delbramador i Zapotes przedstawiają dziś ruiny. W obawie przed epidemją dżumy wysłano na miejsce katastrofy lekarstwa i środki żywnościowe.

Katastrofa kolejowa w Niemczech

Palacz i maszynista ranni

Berlin, 20 września

Na linji Osnabruck — Altenburg wskutek złego nastawienia zwrotnicy koło stacji Eversburg pociąg pasażerski najechał na stojące tam wagony towarowe.

Lokomotywa pociągu osobowego i kilka wagonów towarowych wyskoczyły z szyn, a dwa wagony stanęły w ogniu. Kierownik pociągu odniósł poważniejsze obrażenia, a palacz i maszynista lżejsze

Zgon gen. Stachiewicza

szefa wojskowego biura historycznego

Warszawa, 20 września.

Dziś w nocy zmarł w Warszawie po dłuższej chorobie szef Wojskowego Biura Historycznego, gen. brygady Juljan Stachiewicz.

Ś. p. gen. Stachiewicz należał do szeregu najbliższych współpracowników Marsz. Piłsudskiego od lat 25-ciu.

W latach przedwojennych ś. p. J. Stachiewicz, uczony geolog, asystent znakomitego polskiego uczonego prof. Szajnochy, wstępuje do Związku Strzeleckiego i bierze żywy udział w pracach Związku Walki Czynnej, zawsze znajdując się przy boku Komendanta. Po ukończeniu strzeleckiej szkoły oficerskiej w Krakowie, pracuje on w komendzie naczelnej Związku Strzeleckiego, jako adjutant.

Z chwilą wybuchu wojny światowej wyrusza z Krakowa w pole z Legionami, jako dowódca 5-ej kompanji i jako jeden z pierwszych zostaje mianowany porucznikiem powstającej Armji polskiej.

Bezpieczniej niż dotychczas, latać będziemy

z szybkością 1000 klm. na godzinę

Już na wiosnę dokonany zostanie pierwszy lot wielkiego stratostatu komunikacyjnego na wysokości 12 tys. metrów.—Stwierdzono, że w stratosferze jest o wiele bezpieczniej, niż na wysokości 2 tysięcy metrów

Jakie są praktyczne skutki lotów stratosferycznych

Znakomity uczony sowiecki, prof. Paweł Mołczanow, dyrektor instytutu aerologicznego w Leningradzie, zamieścił w prasie sowieckiej niezwykle interesujący artykuł o przyszłości lotnictwa, o lotach w stratosferze i badaniach arkatycznych, opierając go nie na fantazji, lecz na tych zdobyczach, które dotychczas osiągnęli lotnicy stratosferyczni.

— **Zorganizowaliśmy już dwie wyprawy do stratosfery** — pisze prof. Mołczanow. — I będziemy w dalszym ciągu uparcie i konsekwentnie te wyprawy podejmowali, nie zwracając uwagi na koszty ani na ofiary, albowiem naszym dążeniem jest **jaknajszybsze i najwłaściwsze rozwiązanie sprawy lotnictwa na terenie Związku Sowieckiego.**

Wszystkie dotychczasowe nasze badania, w przeciwieństwie do badań innych uczonych, któremi kierowała wiedza teoretyczna, miały cel prosty i praktyczny. W praktyce prowadzone do **jaknajszybszego rozwiązania zagadnienia komunikacji lotniczej** na terenie Z. S. R. R., a później — na terenie całej Europy.

Dotychczasowa komunikacja lotnicza, szczególnie na olbrzymich przestrzeniach, jest narażona na bardzo liczne niespodzianki. Aby tych przykrych niespodzianek uniknąć, poświęca się to, co w komunikacji lotniczej jest najważniejsze i najistotniejsze, mianowicie — **maksymalną szybkość przelotu.** O ile nie potrafimy wykorzystać lotnictwa w ten sposób, by można było z największą szybkością przenosić się z miejsca na miejsc, ten środek komunikacji przestaje być w gruncie rzeczy celowy. Weźmy dla przykładu trasę powietrzną z Moskwy na Syberję. Na tej trasie panują tak niejednostajne warunki atmosferyczne, że **trzeba lecieć z największą ostrożnością i często lądować, a to w konsekwencji obniża wartość komunikacji powietrznej.**

I dlatego wszystkie nasze wysiłki idą nie w kierunku badania zjawisk, rozgrywających się w przestworzach — to, jako cel teoretyczny, odsuwamy na plan drugi — ponieważ w pierwszym rzędzie **chcemy stworzyć lotnictwo stratosferyczne dla celów komunikacyjnych na wielkich obszarach, jakie zajmuje związek sowiecki.**

Według dotychczasowych wyników i badań, rzeczywistość już znacznie przekracza najśmielsze fantazje. To, co niedawno uważane było za niedoścignione marzenie, obecnie przybiera coraz konkretniejsze formy. **Warunki do lotów w stratosferze są idealne i zupełnie realne. Brak tam prądów powietrznych i wiatrów, które sa wrogami lotnictwa komunikacyjnego. Niema deszczów ani burz, niema t. zw. próżni atmosferycznych, słowem, warunki do lotów są wpaniałe.** Samoloty komunikacyjne w stratosfrze mogłyby śmiało **rozwijać szybkość 1000 klm. na godzinę.** Nie jest to rzecz niemożliwa. Samoloty wyścigowe w dolnych rejonach, **na wysokości 3000 metrów rozwijają szybkość 600 klm. na godzinę.** Taki samolot łatwo osiągnie w górnych warstwach **1000 klm.** A nam chodzi o to, **by nie były to samoloty wyścigowe, lecz normalne samoloty komunikacyjne.**

Taka szybkość, **przy zupełnym braku przeszkód i przy zupełnem bezpieczeństwie da się zastosować na wysokości 12.000 metrów ponad ziemią.** Jest to dla celów komunikacyjnych wysokość maksymalna.

Pierwszy stratostat sowiecki, który wzniósł się w górne sfery dał świetne rezultaty. Osiągnął on wysokość **19.000 metrów.** Podczas drugiego lotu **osiągnięto 22.000 metrów.** Załoga przypłaciła to życiem. Ale to nas nie odstraszy od dalszych prób. Muszę przytem zaznaczyć, że **osiąganie tak znacznych wysokości jest nam niepotrzebne.** Jeśli wypuszczamy tak wysoko stratostaty, to jedynie dlatego, że chcemy, poza korzyściami praktycznemi **dać możność naszym uczonym osiągnąć też korzyści teoretyczne.** To jest wprawdzie niezbyt bezpieczne, ale **lot na wysokości 12.000 metrów jest mniej niebezpieczny, aniżeli na wysokości 2000.**

Obecnie budujemy nowy olbrzymi stratostat i **dokonamy lotu na wiosnę.** Jeśli się nam ten lot powiedzie i poczynimy te obserwacje, których nam jeszcze brak, wówczas nic nie stanie na przeszkodzie **do rozpoczęcia budowy eskadry samolotów stratosferycznych.**

Dla związku sowieckiego uruchomienie komunikacji stratosferycznej będzie miało doniosłe znaczenie i korzyści. A równocześnie będziemy dumni, że staniemy się pionierami tego nowego rodzaju lotnictwo na całym świecie. Lotnictwo stratosferyczne zatrze wszelkie przestrzenie i może z tego powodu spowodować zupełny przewrót w stosunkach wzajemnych na świecie.

Drugiem, wielkiem zagadnieniem, które podjęliśmy jest **podbój arktyki,** olbrzymiego terenu kuli ziemskiej, położonego dookoła bieguna północnego. Teren ten leży dziś odłogiem. **Pragniemy zbadać możliwości jego eksploatacji.**

Na ziemi Franciszka Józefa założyliśmy specjalną bazę, w której mieszkają uczeni, mający do pomocy cały sztab ludzi. Dobrowolnie zgodzili się zamieszkać na bezludziu na długi okres czasu, by założyć fundamenty dla gmachu kult. ludzkiej. **Arktyka to kraj olbrzymich możliwości, posiadający wielkie bogactwa naturalne.** Ujarzmienie tych terenów ma znaczenie niepospolite. Poza tem arktyka ma znaczenie jako **centrum badań meteorologicznych, albowiem od warunków atmosferycznych, tam panujących, zależy pogoda w Europie.** Jeśli będzie można zainstalować tam stałe obserwatorjum, **wszelkie niespodzianki aury w Europie, przestaną być niespodziankami.** Będzie można się zawsze zgóry przygotować do wszelkich zmian i kataklizmów.

Prof. Paweł Mołczanow.

Bunt studentów niemieckich

przeciw reżymowi narodowo-socjalistycznemu.—Nie będą pozdrawiać się podnoszeniem ręki. – Nie chcą musztry i obozów pracy. – Profesorom robi się również nieswojo..

Ponieważ wszelkie objawy niezadowolenia są w Niemczech tłumione z całą bezwzględnością, nie ma oczywiście na całem terytorjum Trzeciej Rzeszy żądnej jawnej opozycji. Mimo to coraz śmielej występuje przeciwko rządowi młodzież akademicka. Jest to tembardziej znamienne, że właśnie ta młodzież stanowiła przed dwoma laty **najbardziej pewny i najbardziej entuzjastyczny element w szeregach narodowo-socjalistycznych.**

W ubiegłym tygodniu odbyło się wielkie zebranie studentów uniwersytetu monachijskiego, poświęcone sprawie reorganizacji korporacyj akademickich. Zebranie zwołane zostało przez „Fuehrera" akademików monachijskich. Zakończyło się ono jednak w sopsób zupełnie nieoczekiwany: przy wrogich okrzykach pod adresem rządu, młodzież akademicka uchwaliła **nie pozdrawiać się więcej wzajemnie podnoszeniem rąk do góry, na wzór faszystowski.**

Skandal był tak gołśny, że nie próbowano go nawet tuszować i w „Voelkische Beobachter", z dnia 14 b.m. ukazał się wielki artykuł, **gromiący niesubordynacje młodzieży akademickiej i zapowiadający stosowanie najsurowszych sankcyj w stosunku do malkontentów.**

Oczywiście, byłoby fałszywem twierdzenie, że idea narodowo-socjalistyczna zlikwidowana została w kołach akademickich. Jeśli jednak przed dwoma laty **90 procent akademików demonstrowało na rzecz Hitlera** to dziś 60 procent głosuje przeciwko wszystkim rozporządzeniom rządowym i przeprowadza większością głosów uchwały, skierowane **przeciwko reżymowi narodowo-socjalistycznemu.** Świadczy, to iż młodzież zaczyna się buntować coraz wyraźniej. A ponieważ działa ona w masie, stosowanie jakichkolwiek restrykcji wobec niej napotyka na poważne trudności.

Nietylko w Monachjum wzrosły w ten sposób nastroje opozycyjne. Niezwykły skandal miał miejsce na uniwersytecie w Freiburgu. Gdy władze objął mianowany przez rząd nowy rektor, mąż zaufania partji, prof. Heidegger, młodzież akademicka urządziła tak burzliwe demonstracje, połączone z wybijaniem szyb w gmachu uniwersytetu i zagroziła bojkotem uniwersytetu, że **władze musiały rektora odwołać i zezwolić na normalny wybór przełożonego, drogą głosowania senatu** („Der Stuermer" z dnia 12 b.m.).

Takie same stosunki, jak na tych dwuch południowo-niemieckich uniwersytetach, zapanowały już na uniwersytetach pruskich.

Wśród malkontentów rozróżnia się **dwie zasadnicze grupy.** Pierwsza grupa składa się z korporantów, która w opanowaniu korporacyj przez partję narodowo - socjalistyczną widzi **zamach na swą swobodę feudalną,** z której tak dumni byli zawsze studenci niemieccy. Opozycja tej młodzieży wyrosła nie na różnicy poglądów politycznych, względnie na zniechęceniu się do haseł narodowo-socjalistycznych, lecz **wskutek ograniczenia ich praw i przywilejów,** tak wysoko przez nich cenionych. Niezadowolenie było początkowo teoretyczne. Obecnie jednak, gdy studenci — korporanci przekonali się, jak głęboko zapuszczają się macki partyjne do ich organizacji i nietylko nie rozszerzają ich przywilejów, lecz przeciwnie, zwężają ich coraz bardziej i dążą do skoszarowania młodzieży akademickiej, opozycja stała się silną, i **wyraziła się w całkowitem odsunięciu się od partji i wrogiem ustosunkowaniu się do reżymu, panującego w Niemczech.**

Zwrócić należy uwagę, że opozycja korporantów nie jest w Niemczech rzeczą błahą. Korporacje niemieckie mają swoje tradycje i wszyscy, którzy kiedykolwiek z ich szeregów wyszli, utrzymują z niemi bardzo ścisły kontakt. To są t. zw. **„starsi panowie", którzy bezapelacyjnie zawsze podporządkowują się wszystkim przepisom korporacyjnym.** A ci „starsi panowie" zasiadają dziś na odpowiedzialnych stanowiskach w administracji państwowej. Kto zna Niemcy i ustrój korporacyjny młodzieży akademickiej, ten zrozumie, jak poważne to ma znaczenie.

Druga grupa malkontentów wyrosła **na gruncie społecznym.** Są to młodzi ludzie, którzy pragną się uczyć i którzy zdecydowanie występują **przeciwko wszelkim „obozom pracy" ćwiczeniom, odrywającym ich od nauki i t.d.** Ci studenci stanowią bardzo poważną grupę na wszystkich uniwersytetach i w sposób zupełnie oficjalny i demonstracyjny ignorują zarządzenia uniwersyteckich „Fuechrerów".

Dodać do tego należy jeszcze jedną ważną okoliczność: **nastroje opozycyjne zaczynają się, acz bardzo powoli, wzmagać również wśród profesorów.** Te nastroje są bardzo lękliwe, gdyż ludzie ci obawiają się o swoje posady jednakże przekreślenie autonomji uniwersytetów i podporządkowaniu profesorów nie senatom akademickim, lecz bezpośrednio kanclerzowi, wywołało wśród nich taki odruch, że aczkolwiek niema narazie mowy o jakiejś jawnej opozycji, to jednak pocichu **większość profesorów popiera obecnie akademicką młodzież opozycyjną.**

I jeśli wśród profesorów coraz częściej zdarza się, że nie chcą oni pozdrawiać się podniesieniem ręki do góry, lecz uchylają, jak dawniej kapelusza — **ma to swoją głęboką wymowę.**

A. F.

Jeszcze jedna metoda leczenia raka?

Na dorocznym kongresie amerykańskiego towarzystwa chemicznego w Cleveland wygłosiła dr. Alicja Macdonald referat, w którym oświadczyła, iż udało się jej zbadać i oświetlić proces i mechanizm powstawania nowotworów rakowatych, co pozwala żywić nadzieję, że w ciągu pięciu lat będzie można opracować metodę skutecznego leczenia i zwalczania raka.

Według dr. Macdonald nerki i nadnercze wytwarzają pewne substancje, t. zw. enzymę, które atakują i niszczą komórki rakowate. Enzyma byłaby więc naturalną reakcją obronną organizmu wobec raka.

Zdaniem referentki, zastrzyki pewnych substancyj stymulujących mogłyby podniecić nerki do wytwarzania większych ilości enzymy i przeciwdziałania w ten sposób szerzeniu się raka oraz do niszczenia istniejących już nowotworów.

Czy i o ile nadzieje i spostrzeżenia pani dr. Macdonald są słuszne — wykaże to niedaleka przyszłość oraz badania laboratoryjne którym poddany zostanie przez innych uczonych materjał dostarczony przez referentkę.

Referat dr. Macdonald wywołał bądź co bądź duże zainteresowanie w sferach lekarskich U.S.A. a jednocześnie do sprawdzenia nowej metody przygotowują się w paryskich kołach medycznych.

KRONIKA

Wrzesień **21** Piątek

Dziś Mateusza Ap.
Jutro Tomasza B. W.

Wschód słońca	5.19
Zachód słońca	17.41
Wschód księżyca	17.08
Zachód księżyca	3.09
Długość dnia	12.33
Ubyło dnia	4.13

Łódź na 2-giem miejscu
w akcji subskrypcyjnej Pożyczki Narodowej

Wczoraj po południu w sali Filharmonji odbyło się posiedzenie sprawozdawcze komitetu Pożyczki Narodowej w Łodzi, przy udziale licznego grona osób, które brały udział w pracach komitetu.

Ze sprawozdania dowiedzieliśmy się kilku bardzo interesujących szczegółów Mianowicie, województwo łódzkie zadeklarowało na Pożyczkę Narodową 25 miljonów złotych, z czego samo miasto Łódź — 17 miljonów złotych. Z cyfr tych wynika, że województwo łódzkie, pod względem ofiarności społeczeństwa na rzecz państwa stoi na III miejscu, a a Łódź —na drugiem miejscu.

Po sprawozdaniu, komitet ze starostą grodzkim dr. Wroną na czele podziękował serdecznie tym wszystkim, którzy swą pracą organizacyjną i propagandową przyczynili się do wielkiej ofiarności społeczeństwa łódzkiego i rozdał wszystkim specjalne odznaki.

Samobójstwo starego aktora
Powiesił się z nędzy

W jednym z hoteli krakowskich popełnił samobójstwo stary aktor, zdolny monologista, ostatnio pozostający bez pracy, 65-letni Wojciech Wróblewski.

Ś. p. Wojciech Wróblewski pozostawił list, w którym rozpaczliwy swój krok motywuje nędzą i niemożliwością ratowania chorej żony, przebywającej na kuracji.

Tragiczna śmierć starego aktora, któ ry nie znalazł dość sił na walkę z przeciwnościami życia — wzbudziła powszechny żal w Krakowie.

Chuligani grasują
Napad na rogu Czerwonej i Piotrkowskiej

Wczoraj rano przed gmachem Ubezpieczalni Społecznej, na ul. Wólczańskiej 225 miało miejsce krwawe zajście.

Z gmachu Ubezpieczalni wyszło 3-ch kupców Szloma Rubin, zamieszkały na ul. Kilińskiego 89, Pinkus Rozenblum, zamieszkały na ul. Gdańskiej 14 i Pinkus Rozencwajg, zamieszkały na ulicy Piotrkowskiej 53. Gdy znaleźli się oni u wylotu ul. Czerwonej, nagle napadła na nich grupa wyrostków i zaczęła bić kijami, kastetami oraz kawałami żelaza. Jeden z napastowanych upadł, zalewając się krwią, pozostali rozpaczliwie wzywali pomocy.

Na krzyk ich nadbiegł policjant i począł gonić napastników, którzy na jego widok rzucili się do ucieczki. Zdołano ująć tylko dwuch. Pozostali umknęli. Aresztowanych odprowadzono do komisarjatu i policja wszczęła energiczne dochodzenie, celem ujęcia pozostałych sprawców napadu.

Rannym udzielono pomocy w ambulatorjum ubezpieczalni. Wszyscy trzej zostali poważnie poturbowani. nadto Rubin uległ wstrzasowi nerwowemu.

W przededniu likwidacji strajku...:

Generalna lustracja przemysłu

będzie przeprowadzona w ciągu najbliższych dni przez kilkunastu inspektorów pracy

Główny inspektor pracy, dyr. Klott, przyjeżdża do Łodzi

Wczoraj rano udał się do Warszawy prezes Związku Włókniarzy poseł Szczerkowski, aby interwenjować w ministerstwie opieki społecznej w sprawie strajku jedwabników oraz stosunków w łódzkim przemyśle włókienniczym.

Poseł Szczerkowski przyjęty został przez głównego inspektora pracy i dyrektora departamentu w ministerstwie opieki społecznej p. Klotta, któremu szczegółowo wyjaśnił cały przebieg akcji strajkowej jedwabników. Poseł Szczerkowski dodał nadto, że sytuacja w tej chwili jest poważna.

DŁUŻEJ ZATARGU PRZEWLEKAĆ NIE MOŻNA

i jeśli czynniki państwowe nie podejmą interwencji, związki będą musiały proklamować strajk powszechny w Łodzi.

W odpowiedzi dyr. Klott oświadczył, że interesował się przebiegiem zatargu w Łodzi, to też obecnie, gdy związki zwracają się do niego po interwencję, podejmuje ją natychmiast i sadzi, że

UDA MU SIĘ STRAJK ZLIKWIDOWAĆ.

Wobec powyższego **dyr. Klott zapowiedział swój przyjazd do Łodzi na dziś, to jest piątek, w oficjalnym charakterze przedstawiciela ministerstwa opieki społecznej.** Dyr. Klott odbędzie konferencje z przedstawicielami obu stron.

Następnie poseł Szczerkowski zreferował sytuację w łódzkim przemyśle włókienniczym, wskazując na coraz częstsze wypadki nieprzestrzegania umowy zbiorowej i ustaw socjalnych, przyczem zaznaczył, że mimo wysiłków łódzkiego inspektoratu trudno jest upilnować wszystkich przekroczeń, gdyż personel inspekcyjny w Łodzi jest zbyt mały. I w konsekwencji wśród robotników narasta takie rozgoryczenie i zdenerwowanie, że

delegaci fabryczni oświadczają się za proklamowaniem strajku.

Dyr. Klott w odpowiedzi **obiecał w ciągu najbliższych dni przysłać do Łodzi kilku inspektorów pracy z innych okręgów, którzy wespół z personelem inspekcyjnym łódzkim przeprowadzą** GENERALNĄ LUSTRACJĘ WSZYSTKICH ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH **i ma nadzieję, że w ten sposób uda się usanować stosunki w łódzkim przemyśle.**

W godzinach popołudniowych poseł Szczerkowski wrócił do Łodzi, by wziąć udział w zebraniu delegatów fabrycznych.

***

Sytuacja strajkowa w przemyśle pończoszniczym również dotąd nie uległa żadnej zmianie. Dziś rano odbyć się ma walne zebranie kotoniarzy, celem omówienia dalszej akcji. Jak nas informują, część przemysłowców już próbowała nawiązać pertraktacje z robotnikami, celem uruchomienia warsztatów. Nie chcą oni jednak podpisać stałej umowy, lecz tymczasową i z tego względu robotnicy na ich propozycje nie godzą się.

Wczoraj komisja strajkowa kotoniarzy zwróciła się do rady okręgowej Z. Z. Z. aby łącznie ze związkiem klasowym proklamował strajk w przemyśle włókienniczym, dla poparcia strajkujących jedwabników i kotoniarzy. (i)

4 osoby żywcem spłonęły

podczas pożaru dwuch sąsiednich domów mieszkalnych w Kole

Nocy wczorajszej około godziny 1 w Kole wybuchł pożar 2 domów mieszkalnych, który pociągnął za sobą śmierć 4 oesób, ciężkie poparzenie 2 osób i lżejsze poparzenie 4 osób.

Pożar powstał w domu mieszkalnym niejakich Ziółkowskich i niebawem przeniósł się na sąsiedni budynek, również mieszkalny.

Wśród mieszkańców obu domów powstała nieopisana panika, która znacznie utrudniała akcję ratunkową, przybyłych z okolicznych miasteczek oddziałów straży ogniowej. Do paniki przyczynił się również fakt, że ogień spostrzeżono dopiero, gdy już obydwa domy stały w ogniu.

Zbudzeni lokatorzy w popłochu poczęli uciekać, bądź też, nie zważając na płomienie, ratowali swój dobytek.

W zamieszaniu nie spostrzeżono, iż kilka osób nie mogło już się wydostać z płonących domów. Gdy zorjentowano się w sytuacji, było już zapóźno. Nad ranem dopiero spostrzeżono, jakie straszne skutki pociągnęła za sobą panika.

Oto formalnie żywcem zostali spaleni: 56-letnia Marjanna Ziółkowska, 28-letni Czesław Ziółkowski, 18-letni Franciszek Kostrzewski i 22-letni Michał Zabawski. Trupy były tak zwęglone, że trudno było je rozpoznać.

Pozatem ciężkiemu poparzeniu ulegli: 43-letni Stanisław Skrzypiński, 70-letni Flerst Wojciecech, lekko poparzeni zostali: 31-letnia Antonina Skrzypińska 21-letni Zygmunt Sikorski, 24-letni Jan Łukasiewicz i 25-letni Józef Kawka, wszyscy mieszkańcy Koła.

Wszystkich poparzonych umieszczono w miejscowym szpitalu. Stan Skrzypińskiego i Flersta jest beznadziejny. Policja wszczęła energiczne dochodzenie, zmierzające do ustalenia przyczyny wybuchu pożaru. Dochodzenie w toku.

Tragiczny los matek,

które, by uratować swe dzieci od głodu, muszą je... podrzucić

Sąd Okręgowy w Łodzi rozpoznawał wczoraj dwie sprawy o porzucenie własnych dzieci przez matki.

Jedna z oskarżonych, Wanda Florczyk, ma lat 35, jest wdowa i **ma sześcioro nieletnich dzieci.** Najmłodsze ma lat 4, najstarsze 14. Gdy mąż umarł w ubiegłym roku, pozostała bez żadnych środków do życia.

Trudno jest bezrobotnej dać sobie radę, gdy jest sama. Cóż dopiero, gdy ma sześcioro dzieci. I pewnego dnia, płacząc, pożegnała się z dziećmi, **pozostawiając je w mieszkaniu Franciszka Kopczyńskiego i znikła.**

Kopczyński zawiadomił policję. Dziećmi zaopiekował się miejski dom wychowawczy, matkę zaczęła poszukiwać policja. I znalazła. Florczykowa szlochała bez przerwy w czasie całego przewodu sądowego. Opowiadała, iż **nie miała co dać jeść dzieciom.** Nie mogła patrzeć na ich męczarnie i zdecydowała się porzucić je, wiedząc, że w ten sposób zaopiekuj się niemi miasto.

Wyrok brzmiał: **1 miesiąc aresztu, z zawieszeniem na 2 lata.**

Druga matka nazywa się **Marjanna Deska.** Jest panną. Ma dziecko. Kochała je tak bardzo, że nie wyobrażała sobie, iż będzie mogła się z niem rozstać. Ale, niestety, z **dzieckiem nikt jej nie chciał przyjąć do pracy.** I gdy przyszła taka chwila, że nie miała co do ust włożyć, **zostawiła dziecko na schodach w wydziale opieki społecznej magistratu.** I już następnego dnia miała posadę.

Wyrok: **1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na 2 lata.** (ias)

Straszny wypadek
w fabryce Schweikerta

Wczoraj rano w zakładach przemysłowych Schweikerta przy ul. Wólczańskiej 215 zdarzył się w czasie pracy tragiczny wypadek.

Zatrudniony przy jednej z maszyn robotnik Antoni Brzozowski, został w pewnej chwili, wskutek nieuwagi, **porwany przez transmisję i rzucony na maszynę.** Na straszny krzyk ofiary wyłączono prąd i maszynę zatrzymano. Do broczącego krwią Brzozowskiego wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził **pęknięcie kręgosłupa oraz szereg ran zewnętrznych.** Odwieziono go do szpitala okręgowego.

Drugi podobny wypadek zdarzył się w firmie „Goldman i Natkiewicz" na ul. Urzędniczej 3. Robotnik Józef Pietrzak został porwany przez transmisję i uległ tak ciężkim okaleczeniom , że w stanie b. groźnym odwieziono go do szpitala okręgowego ubezpieczalni społecznej. (i

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

14-go dnia ciągnienia IV-ej klasy 30-ej loterji państwowej

CIĄGNIENIE I-sze i II-gie.

Wczoraj w 14-ym dniu ciągnienia 30 Państwowej Loterji Klasowej padły następujące główne wygrane:

Zł. 15.000.— Nr. 70188. 164487.

Zł. 10.000.— Nr. 117501. 125512.

Zł. 5.000.— Nr. 103534. 145285. 160008.

Zł. 2.000.— Nr. 19023, 22516. 32509, 49145, 65652, 66038, 79661. 91416, 112867.

Zł. 1.000.— Nr. 35, 3044, 7136. 18518, 20522, 26743, 28761, 30415, 43868. 44786, 57573, 72909, 75887. 78062, 81101. 97462, 95048, 110147, 116364, 117646. 120793, 125793, 125596, 128633, 137471. 141328, 156696, 169991.

STAWKI.

295 352 413 564 617 782 1024 139 234 330 568 958 2041 102 30 44 324 76 632 62 705 866 952 3033 145 392 436 524 43 91 725 870 78 987 4102 386 442 518 735 833 5117 248 345 547 618 79 856 929 35 86 6196 375 478 514 79 85 839 975 7048 189 264 595 8006 249 368 472 543 944 9016 165 93 273 571 933 40 98.

10000 112 241 365 94 99 508 612 896 921 50 88 11068 72 141 280 340 67 98 472 79 501 870 12068 111 259 307 34 408 709 808 13135 99 234 414 540 800 14010 43 86 240 89 432 822 88 15100 266 302 48 508 16074 102 29 67 273 594 610 792 875 913 50 17039 137 316 22 50 567 611 701 18090 275 346 435 597 99 982 92 19283 344 555 60 934.

20273 305 415 72 516 602 38 92 723 866 21098 193 420 483 22028 32 521 647 854 64 23298 312 77 750 858 62 24183 306 81 522 45 96 654 752 924 33 25072 145 95 289 380 467 514 58 738 896 993 26025 137 64 89 217 40 384 700 861 951 27231 387 460 93 736 79 806 18 22 84 909 31 28086 157 227 97 327 93 444 83 501 772 29020 402 30 63 587 718 855 962.

30133 84 298 497 645 769 805 76 983 31057 160 235 52 93 382 425 64 502 43 92 95 694 850 955 32067 92 213 43 415 55 545 679 720 857 921 64 33000 114 373 535 70 728 62 835 934 34032 64 178 87 217 98 477 86 93 813 91 35032 129 237 61 408 559 654 755 841 36045 47 48 73 131 448 88 96 507 27 631 713 58 37054 139 275 367 427 42 625 50 892 38324 582 934 80 83 39006 33 118 312 419 539 835 918

40006 49 79 240 44 80 349 499 41018 69 42218 687 742 908 43166 236 440 591 673 702 44106 358 565 82 45136 316 492 695 46026 53 102 361 473 570 731 823 47065 158 202 16 73 305 571 692 792 827 86 908 17 73 48253 467 578 665 731 85 874 911 49107 362 436 823.

50130 316 412 501 77 681 813 963 51029 36 55 161 208 30 70 325 414 60 518 632 722 816 929 91 52236 300 28 905 53289 310 59 66 79 447 56 576 794 818 900 54010 37 194 321 454 510 14 656 832 52 910 55092 145 79 404 11 90 709 835 58 59 56068 88 307 9 41 434 508 634 56 732 80 951 52 57055 232 340 407 718 804 903 58228 53 479 631 4 69 59048 64 170 87 670 705 37 846 992

60039 120 27 42 251 335 573 808 901 61044 129 55 94 252 318 60 722 88 853 987 62005 92 185 238 466 615 704 844 909 63028 91 352 593 683 704 18 23 819 92 64133 87 217 24 303 495 501 761 65164 359 517 61 675 724 34 898 912 38 66105 460 567 673 806 67063 107 89 203 81 395 707 88 810 940 68357 422 620 748 90 835 917 69005 177 228 349 466 603 891.

70017 43 134 75 92 267 495 521 67 673 737 811 901 71035 61 115 41 63 68 221 25 43 57 360 515 69 845 59 977 72097 126 233 683 887 997 73100 163 387 641 848 994 74043 76 162 95 290 381 97 745 45 98 75391 862 90 990 76045 223 36 57 84 418 23 625 930 77119 306 425 33 678 90 709 78031 111 218 308 37 56 97 493 578 84 609 705 907 63 79016 46 53 107 59 96 248 461 513 645 742 86 90 808 78 979.

80044 93 106 29 64 83 353 93 405 93 81057 61 64 117 41 223 34 46 419 860 928 31 82053 97 98 378 551 718 825 83012 93 344 459 552 65 721 22 84015 118 24 524 28 717 66 987 85086 106 41 70 277 307 36 61 477 93 777 836 48 61 80 909 53 86060 69 106 76 261 305 439 42 81 518 604 873 988 87124 319 70 544 653 75 85 765 88006 193 284 90 93 301 64 82 584 85 601 763 891 951 89182 880.

90075 174 392 542 727 910 91009 494 576 653 82 745 92040 61 188 201 41 302 444 556 755 77 905 93012 111 265 314 459 531 872 94274 380 444 45 620 701 5 43 84 96 943 95014 170 375 412 36 73 673 777 90 875 96093 141 69 259 410 73 692 781 803 22 965 79 97110 23 69 336 39 468 509 667 716 880 98284 349 74 561 678 790 905 53 99149 221 46 412 509 37 74 99 787 844 947.

100108 43 49 258 93 324 61 70 93 998 101029 86 265 602 728 39 823 102160 64 416 633 63 72 733 48 69 983 103087 117 353 94 882 995 104229 64 357 499 578 98 604 15 17 780 814 105063 274 308 39 44 53 401 608 43 64 830 906 27 62 79 106238 957 63 97 107067 97 387 99 425 545 658 794 837 930 51 108004 543 651 956 109370 412 43 95 573 721 31 76.

110092 225 306 410 77 515 52 665 745 885 89 933 76 111020 177 277 82 389 95 422 24 534 38 932 37 112068 108 212 93 352 429 600 44 732 904 113045 54 165 221 579 646 114524 55 615 706 62 946 115150 230 507 651 861 981 116122 221 39 323 35 627 969 117118 62 99 441 726 38 820 46 905 118169 222 75 320 04 24 54 415 79 522 41 699 710 63 806 12 999 119001 167 238 351 486 661 739 66 884 901.

120062 102 257 457 59 79 539 657 62 72 739 80 83 926 49 121199 231 77 441 84 558 710 122006 235 83 91 80 99 506 705 56 852 67 89 123077 155 56 224 344 57 691 709 48 124049 85 213 67 404 505 625 63 809 22 920 125018 190 218 29 73 460 537 895 126020 48 189 210 59 450 57 514 610 860 70 930 90 127137 515 854 919 128136 42 529 55 918 129147 426 57 583 666 844 900 20.

130117 40 131082 164 302 91 552 651 65 97 848 132025 51 144 517 629 734 862 993 133033 218 338 78 557 718 49 831 83 134058 64 193 272 321 411 93 533 916 74 135145 237 67 319 428 603 890 949 136007 235 47 364 82 555 854 919 97 137227 61 345 74 80 792 814 901 138192 287 413 74 87 628 721 82 88 139007 146 63 259 16 72 324 420 737 827 28 35 60 79 912 60 83.

140073 482 536 650 782 959 80 141169 212 446 500 91 142285 534 758 143195 217 321 553 77 83 872 89 144034 138 399 497 667 790 807 145018 60 124 365 490 503 904 34 93 146085 399 401 69 535 53 69 716 32 147022 112 244 341 55 669 753 983 148007 63 305 69 72 81 456 505 606 851 934 39 149124 463 666 809 920 91.

150267 403 668 763 814 54 92 926 151156 72 316 443 91 504 628 37 739 90 814 18 56 69 915 152166 249 321 69 81 443 575 79 632 711 15 46 153199 274 447 68 87 804 904 154334 92 423 598 657 767 812 31 82 155533 420 751 92 912 53 72 156115 46 37 51 57 353 441 599 667 768 825 93 157047 116 58 208 21 63 362 440 84 614 45 99 704 878 158067 137 44 226 329 70 449 783 159270 49 383 432 63 559 75 851 993.

160022 44 113 42 84 284 431 563 95 815 97 912 161303 888 162035 141 495 519 820 39 931 57 85 163086 115 64 84 577 95 602 63 716 93 164032 66 148 552 53 612 25 47 71 89 803 165027 125 90 210 43 336 83 421 548 758 824 95 97 166083 369 424 522 663 793 987 167013 186 94 99 200 45 422 537 642 772 853 973 82 168002 14 292 394 483 558 785 99 842 917 169087 127 236 363 537 756 893 953.

CIĄGNIENIE III-cie i IV-te.

Zł. 20.000.— Nr. 141712 168801.

Zł. 5.000.— Nr. 29644 47510 73114 119469 169211.

Zł. 2.000.— Nr. 18632 19312 57828 69370 71364 74720 118434 133458 135682

Zł. 1.000.— Nr. 8520 9794 11714 18222 29537 35381 36992 60415 67346 67899 71132 82017 89125 90248 90429 97469 101791 106065 115487 115397 121609 122699 130944 132965 134029 145757 149312 160973 160430 162396 165453.

STAWKI.

90 555 86 679 742 847 1019 132 294 412 49 56 564 65 735 806 83 89 99 961 86 2227 82 85 642 870 3045 116 263 349 588 621 46 78 807 939 4167 84 344 530 36 644 50 887 960 5193 304 83 93 416 69 431 92 844 6002 49 62 346 463 530 600 683 872 7324 433 56 545 90 619 840 966 8139 209 58 348 69 87 409 684 930 9009 136 53 66 338 78 462 638 948.

10013 105 558 629 841 972 11106 250 81 82 359 91 96 402 18 70 582 783 853 970 98 12023 101 55 94 500 617 41 715 52 814 52 925 84 93 97 13141 59 216 360 537 757 82 14001 81 505 56 719 47 15066 157 216 468 630 79 775 98 802 16061 65 316 515 53 712 816 27 43 991 17094 127 205 88 98 713 26 824 26 18060 75 206 86 306 444 78 722 804 71 997 19152 465 535 683 702 83 97 850 58 83.

20170 363 416 503 38 89 788 890 21135 81 283 395 601 724 892 22041 162 64 79 226 378 434 531 602 79 766 23008 147 364 633 775 819 904 90 24079 132 303 49 462 70 25041 106 05 99 263 96 440 605 08 729 64 80 26013 135 282 87 468 579 89 614 715 901 49 27029 104 216 339 628 94 756 80 925 42 28071 162 433 514 91 644 797 809 927 35 72 92 29281 857 955 97.

30369 417 505 10 606 39 67 69 706 899 31028 45 506 688 880 32410 75 87 534 730 42 847 85 33126 343 97 623 809 959 85 34002 48 317 474 716 20 33 70 821 57 69 971 35012 199 203 414 26 514 36337 62 75 511 42 58 708 44 805 977 37094 102 424 39 549 662 897 947 65 38224 79 381 492 768 889 903 12 39093 512 753 946.

40009 60 155 606 65 88 766 840 62 41093 213 300 92 425 65 647 890 998 42001 192 267 78 312 822 917 41 52 43049 318 659 750 65 821 70 44040 116 251 54 56 535 47 48 717 935 45115 274 92 342 418 527 637 824 58 46015 170 356 76 89 93 463 548 795 47027 75 409 51 581 98 648 776 48017 174 200 466 571 610 726 62 92 852 935 76 49110 65 374 85 462 508 710 85 852 900 71 83.

50166 407 789 98 820 97 971 88 51162 65 211 79 306 10 72 440 70 504 71 652 66 71 75 758 89 92 962 52032 68 416 704 53168 203 614 95 741 62 918 69 75 80 54268 421 560 637 704 838 55017 74 270 310 489 636 62 980 56002 39 121 264 314 40 648 91 944 95 57039 246 324 448 605 07 735 811 58012 78 415 537 679 732 911 48 59094 128 385 530 64 605 751 339 57.

60100 119 95 450 555 79 636 60 73 61163 98 234 35 46 62 300 414 542 731 802 968 62027 249 344 686 716 82 854 914 63111 594 612 75 941 64010 119 249 69 94 368 769 825 65232 504 14 28 66 623 36 81 723 834 950 66083 151 59 221 354 94 435 572 969 67320 400 562 640 807 983 68150 563 632 872 91 958 84 69069 81 213 490 649 712 90 805.

70009 61 203 15 352 64 94 529 613 717 64 981 71010 33 43 240 56 403 558 61 631 782 825 62 904 12 72042 101 70 220 488 614 77 709 941 86 73166 508 37 881 964 74025 80 112 799 839 19 75037 211 33 64 435 44 50 614 894 76071 319 431 91 504 790 896 77787 815 952 78271 334 494 511 683 703 37 60 73 962 79213 99 310 74 90 442 514 617 38 79 754 887 989.

80060 95 98 214 436 92 552 70 608 62 779 820 940 96 81030 55 102 475 699 731 52 95 82051 125 350 646 83052 176 222 391 698 723 833 996 84097 230 335 58 452 708 91 913 36 42 85007 33 35 140 94 240 52 96 333 70 444 533 45 92 760 865 922 86273 382 649 755 89 805 70 78 94 977 87022 144 97 214 307 11 32 422 64 622 826 60 981 88071 125 54 235 95 311 95 583 624 53 738 801 943 89120 60 200 62 770 806 902.

90280 383 438 83 509 911 56 62 91180 246 320 489 96 600 86 744 61 82 818 92283 333 35 410 682 899 93304 77 449 553 618 770 980 94002 124 246 53 96 303 49 442 560 621 30 61 74 730 889 968 95051 124 41 338 512 27 620 729 885 987 96083 232 80 314 402 500 68 601 05 82 785 956 97228 338 445 518 19 53 654 795 855 73 87 935 98024 145 63 81 215 334 476 620 59 962 81 99121 238 433 701 75 965.

100049 135 246 48 357 582 653 95 766 880 900 101158 201 416 534 50 916 73 102084 99 176 281 367 532 39 86 639 925 50 103077 136 412 544 99 759 929 104331 58 416 555 76 860 89 105033 48 285 319 734 89 889 939 74 106318 45 81 99 505 651 63 852 903 85 107079 152 290 303 38 50 67 571 885 942 35 96 108012 50 165 322 56 665 711 34 837 38 109074 144 47 490 93 537 80 724 992.

110011 31 150 69 257 75 398 442 802 04 921 111328 50 84 542 71 87 112075 86 113 259 546 47 71 689 712 803 25 48 69 113751 872 78 979 114410 548 831 87 115138 286 519 36 95 665 736 803 116035 53 212 30 331 76 469 520 45 667 84 85 984 117017 282 403 77 542 66 960 118028 63 104 397 538 611 19 26 69 728 828 989 119084 184 295 312 404 39 667 759 918 91.

120085 89 295 99 340 442 779 913 121037 319 35 498 29 534 606 737 41 809 88 915 122018 86 256 94 532 652 80 123118 339 61 541 663 876 921 62 124084 113 16 29 217 73 376 452 537 845 81 908 14 77 125091 94 115 66 518 807 42 94 75 126113 77 489 604 705 802 127052 150 253 90 523 656 67 92 755 128065 129 525 96 99 629 922 129007 28 262 364 76 448 522 31 63 635 796 983.

130060 69 89 108 55 304 33 532 708 836 131182 372 60 82 696 869 89 910 132015 216 78 79 86 461 99 552 815 48 53 133198 290 635 79 81 738 861 134088 197 234 302 67 77 426 685 841 78 927 135000 03 08 56 184 314 445 721 49 52 854 49 67 136029 211 390 454 576 706 17 818 50 137132 321 79 85 91 620 707 879 949 66 91 99 138078 141 229 97 356 435 61 709 37 987 94 139021 32 229 44 94 323 414 62 707 47 98 953 80 95.

140218 463 722 141176 64 385 657 822 977 142217 449 60 514 32 615 787 827 932 45 81 143038 317 436 502 700 907 15 144013 258 61 320 402 544 800 976 145344 474 752 146002 09 60 105 11 236 76 356 829 31 99 915 147019 257 239 73 418 27 512 49 79 657 80 836 148021 38 58 126 208 81 351 149004 108 358 77 402 23 72 546 814 95 973

150542 629 151054 134 70 565 792 152007 46 318 540 636 791 800 38 45 83 951 153060 241 361 479 501 724 66 833 933 40 154073 127 400 426 75 78 89 543 83 875 155028 75 438 563 630 790 96 873 987 156022 159 86 735 846 928 72

157104 06 72 230 31 574 737 867 982 96 158089 229 52 65 425 58 656 844 982 159048 128 35 217 494 594 725 55 934 79.

160194 213 77 321 443 76 502 713 807 941 161163 93 95 426 685 842 56 162032 311 467 659 856 900 94 98 163054 64 87 332 440 46 164086 113 18 52 54 375 431 74 662 807 922 70 165087 215 343 428 566 611 734 99 877 166078 114 34 57 79 83 279 432 74 602 833 990 167272 386 500 28 96 875 930 168099 141 271 414 25 71 527 638 92 739 936 169283 413 29 31 666 98 714 972.

Złóż ofiarę na powodzian

roczystości w Strykowie

ku czci poległych powstańców 1863 roku

Jak już donosiliśmy w nadchodzącą dzielę o godzinie 11.30 rano odbędzie w Dobrej pod Strykowem uroczyste święcenie pomnika na mogiłach pow ńców 1863 roku.

Tu właśnie, w okolicy Łodzi roze- ł się wielce dramatyczny epilog hi- ryczny: cały oddział powstańczy, w regach którego znajdowało się wie- łodzian, został otoczony przez koza- w i wycięty w pień. We wspólnej tniej mogile pochowanych zo- ło 84 powstańców — bojowników wolną i niepodległą Polskę.

Aktu uroczystego poświęcenia po- ika dokona J. E. ks. biskup dr. Tom- ak. Około pomnika odprawiona zo- nie Msza św., wygłoszone będą licz- przemówienia i złożone zostaną ńce.

W związku z tem władze kolejowe chomiły z Łodzi, z dworca Kaliskie- o godzinie 8,20 specjalny pociąg po- arny. Przejazd na uroczystość kosz- wać będzie zł. 1.50. (i)

Brat na brata!

den do szpitala, drugi do — więzienia

Wczorajszej nocy w domu przy ul. gowej Nr. 39 rozegrała się krwawa ka pomiędzy braćmi Srebrzyńskimi. dwaj Antoni i Henryk Srebrzyńscy, eszkali od wielu lat razem i stosunki dzy nimi zawsze panowały najlep- e.

Wczorajszej nocy Henryk Srebrzyń_ wrócił do domu nieco podchmielony o stało się właściwą przyczyną tra- znego zajścia. Brat bowiem zaczął czynić wymówki, co tak zdenerwo- ło Henryka, iż spoliczkował brata. wiązała się między nimi poważna ka, w trakcie której Antoni chwycił kuchenny i zadał bratu kilka stra- ch ciosów w piersi i brzuch. Hen- Srebrzyński padł nieprzytomny na mię.

Zaalarmowani krzykami lokatorzy mu wezwali pogotowie ratunkowe u- zpieczalni, które przewiozło w bezna- dziejnym stanie Henryka Srebrzyńskie_ do szpitala św. Józefa.

Antoni Srebrzyński został aresztowany.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (ul. Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Sukc. F. ...ickiego (Napiórkowskiego 27).

Idzie ciężka i zła zima...

WIDMO CHŁODU i GŁODU

Już czas pomyśleć o zaopatrzeniu bezrobotnych na zimę.— Ciepłe pogody nie powinny usypiać naszej czujności

Zacznijmy zawczasu akcję obronną

W najbliższych już tygodniach przypada jesienna kulminacja zatrudnienia w kraju. Doświadczenie uczy, że moment ten zwrotny zachodzi w październiku. Potem rozpoczyna się

spadek liczby zatrudnionych

i sytuacja na rynku pracy pogarsza się do marca. Mamy wtedy około pięciomiesięczny okres: minimum zatrudnienia — maximum bezrobocia. Okres to długi, jeśli zważymy, że ustawodawstwo nasze socjalne nie ochrania robotnika, zatrudnionego po 31 marca br.

W bieżącym roku zagadnienie to komplikuje się bardziej jeszcze, niż dotychczas. Żywiołowe katastrofy, które latem nawiedziły wielką połać państwa: olbrzymie powodzie zniszczyły dobytek setek tysięcy mieszkańców kraju, sprawiły, że **liczba ludzi niezaopatrzonych, pozbawionych możności przetrwania zimy z własnych zapasów, będzie daleko wyższa, niż w roku ubiegłym.**

Dotychczas opinja publiczna — i jej wyraziciele: prasa — nie zajęły się tem zagadnieniem. Jest to poniekąd psychologicznie wytłumaczalne: **mamy pogodną ciepłą jesień, słońce przygrzewa, praca wre w niezmniejszonej intensywności.**

Ale niemniej kwota zatrudnienia pocznie szybko spadać. Przyjdą słoty, późnej jesieni, przyjdą przymrozki — **ustanie ruch budowlany, nastąpi przerwa w robotach drogowych, w budowie mostów, kolei i t. d. Liczba bezrobotnych pocznie narastać.**

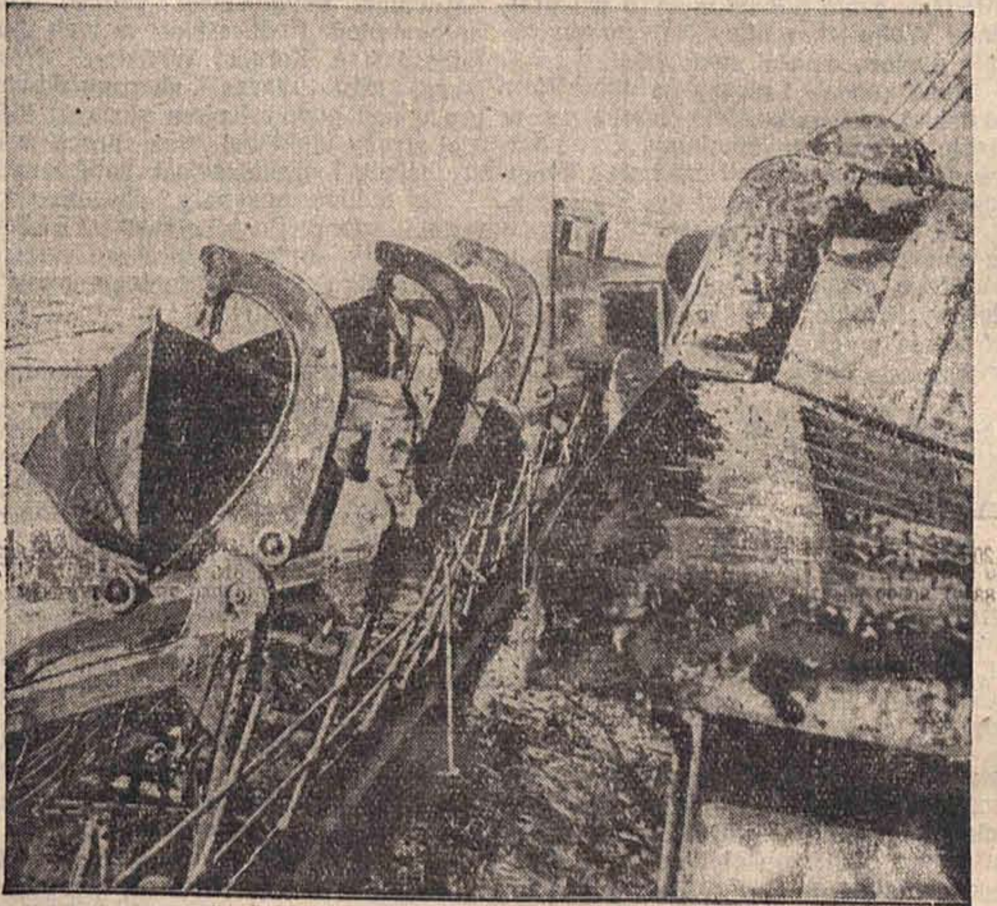
Niewiadomo do tej chwili, jakie rozmiary przybierze rządowa akcja zaopatrzenia bezrobotnych i poszkodowanych przez klęskę powodzi. Nie ulega wątpliwości, że rząd — jak i poprzedniemi laty — **da w tym kierunku maximum wysiłku.** Ale też i niema wątpliwości, że zwalanie na rząd centralny troski o każdego bezrobotnego, o każdą porcję wyżywienia czy opału, przekraczałoby możność agend rządowych, a przedewszystkiem finansowe środki rządu, walczącego o równowagę budżetu państwowego.

To też z głębi społeczeństwa, z wszystkich środowisk społecznych, musi wyjść inicjatywa. Czekanie na moment, aż władze państwowe ujawnią swe zamierzenia w dziedzinie przyszłej kampanji w walce z bezrobociem, byłoby stanowczo błędem. **Lokalne czynniki społeczne w całym kraju, porozumiawszy się z przedstawicielstwem samorządowem, rozporządzają przecież z doświadczeń lat ostatnich obfitym materjałem statystycznym, znają potrzeby swych najbliższych okolic, znają przypuszczalny zasięg grożącego w danem środowisku bezrobocia — i one to muszą natychmiast i z całą energją przystąpić do obmyślenia planu jakby umniejszyć rozmiary zła.**

Nie wolno się pocieszać tem, że jeszcze teraz praca wre, roboty budowlane ziemne, drogowe i t. d. jeszcze trwają. **Zbliżamy się nieuchronnie do chwili, gdy widmo głodu i chłodu zajrzy w oczy rzeszy bezrobotnych.**

Chwilę tę trzeba uprzedzić energicznemi przygotowaniami obronnemi. Bo tylko wtedy zdołamy umniejszyć zasięg zła.

Szczątki „Morro Castle" na lądzie



Szczątki spalonego okrętu „Morro Castle" wydobyto na ląd, by łatwiej zbadać przyczyny pożaru, który pociągnął tak katastrofalne skutki.

Tabela wygranych

W związku z odbywającem się ciągnieniem Loterji państwowej ukazuje się obecnie o godzinie 3-ej drugie wydanie „Expressu", zawierające pełną tabelę wygranych Loterji wraz ze stawkami z dnia bieżącego. Na tę inowację zwracamy uwagę Czytelników naszych, pragnących sprawdzić jaknajprędzej, czy los nie zesłał im jakiejś wygranej....

cze z piasku.

Muchy w bursztynie

Kalifornijski uczony, prof. Torman, optymistą: patrząc na dotychczasowy rozwój ludzkości i wzmagające jego tempo, przepowiada, że ma- zko — tysiąc lub dwa tysiące lat — ludzkość przeobrazi się do gruntu. hodujemy nowy, doskonały typ człowieka, który tak się będzie miał do człowieka teraźniejszego, jak człowiek teraźniejszy do małpy.

Innemi słowy — jesteśmy małpami przyszłości.

Nie ubiegaliśmy się wprawdzie o ten tytuł, ale nie bądźmy małostkowi i nie obrażajmy się, gdy go nam dają. Widocznie proces ewolucji odbywa się po linji elipsy lub koła — od małpy zaczęliśmy i na małpie skończymy.

Nie silę się nawet wytężyć mojej wyobraźni do tego stopnia, aby przedstawić sobie plastycznie jakim to będzie ten Człowiek jutrzejszy, wobec którego mam się uważać za zwykłą małpę. Chciałbym tylko dla dobra bezwzględnej prawdy, aby to porównanie odbyło się nie w perspektywie paru tysięcy lat, ale bezpośrednio i w tym celu proponuję założenie specjalnych rezerwatów dla ludzi XX wieku, aby pewna ich ilość w nieskażonym typie przechować do tej szczęśliwej chwili, gdy doskonały człowiek jutrzejszy będzie mógł bezpośrednio zestawić siebie z przedstawicielem naszej rasy — małpą XX wieku.

My, współcześni, gdy chcemy sprawdzić teorję Darwina, idziemy do ogrodu zoologicznego, w zadumie stajemy przed klatką szympansa i szepcemy bez cienia rodowego snobizmu:

— Oto mój pra-pra-dziadek dynda na ogonie!

W tej obserwacji jest szczypta rzewnej melancholji.

Dlaczegoż mamy naszych doskonałych następców pozbawiać możności doznawania tych samych uczuć na nasz widok? Dobra natura przechowała dla nas naszych przodków szympansów w dziewiczych puszczach Afryki. my — w trosce o naszych następców — także przechowajmy samych siebie w osobnych rezerwatach. Typ człowieka z r. 1934 przedstawiałby się niezmiernie ciekawie na tle doskonałej ludzkości. żyjącej w r. 4934.

Projekt mój przemyślałem dokładnie i jestem zdania, że należy tworzyć nie jeden wielki rezerwat. obejmujący ludzkość paru tysiącleci, ale poszczególne małe rezerwaty, w których przechowywaliby się przedstawiciele ludzkości z każdego wieku, z zachowaniem wszystkich charakterystycznych cech obyczaju, umysłowości i psychiki danej epoki. Dalszy rozwój cywilizacji ludzkości w tych rezerwatach byłby, rozumie się, powstrzymany, aby doskonały człowiek przyszłości mógł ujrzeć w nich — niby muchę w bursztynie — życie takiem, jakiem istotnie było w tej epoce. Gdyby np. interesował się naszem stuleciem, wystarczyłoby mu udać się do rezerwatu wieku XX i tam ujrzałby światek z autentyczną Ligą Narodów, konferencją rozbrojeniową, hitleryzmem i innemi specyficznemi cechami naszej ery.

Złudzenie, a więc i wartość naukowa widowiska, byłoby tem większe, że to wszystko istniałoby naprawdę w ramach rezerwatu i przez jego mieszkańców byłoby traktowane równie poważnie, jak dziś jest traktowane przez świat.

A więc — nie teatr, nie muzeum, nie gabinet figur woskowych, ale rzeczywiste życie z przed trzech tysięcy lat.

Będzie to dla tych przyszłych Nadludzi nieoszacowaną skarbnica wiedzy historycznej, etnograficznej i psychologicznej.

My, współcześni, jakże byśmy byli wdzięczni naszym przodkom z przed 3 tysiące lat, gdyby wówczas byli wpadli na ten pomysł i zainicjowali takie rezerwaty!

Mielibyśmy dziś 30 ośrodków kultury antycznej, średniowiecznej i nowożytnej, ale już odległej, w których na autentycznych przykładach, a nie na sztucznie odtwarzanych filmach lub przedstawieniach, moglibyśmy badać, jak się przedstawiało życie w poszczególnych epokach.

Byłby to przekrój rozwoju całej ludzkości.

Byłyby rezerwaty, których mieszkańcy nie domyślaliby się nawet istnienia setek różnych wynalazków, któremi się szczyci nasza epoka. Nietylko jak dotąd **wiedzielibyśmy** z książek, ale **widzielibyśmy** na własne oczy, jak ludzie żyli bez znajomości druku, pary, elektryczności, bez gazet, telefonów, radia, samolotów itp. Ręczę, że urlopów nie spędzalibyśmy wówczas w modnych uzdrowiskach na dangingach, ale w rezerwatach. Z rozkoszą pogrążalibyśmy się na pewien czas w surowy prymitywizm ich życia. Jeden udałby się do autentycznej akademji platońskiej, inny wcisnałby się na dwór Cezara, jeszcze inny pozazdrościłby laurów Don Kichotowi.

Ale przodkowie nasi o tem nie pomyśleli.

Niech-że więc potomni, którzy, zdaniem prof. Tolmana, traktować nas będą per małpa, przynajmniej to nam przyznają:

— Te małpy XX wieku miały dobry pomysł, zakładając rezerwaty poszczególnych epok!

Pogrzeb ś.p. Karola Wilhelma Scheiblera

Uroczysty kondukt żałobny przeszedł ulicami śródmieścia. Kilkadziesiąt tysięcy ludzi brało udział w pogrzebie

Tysiączne tłumy wyległy wczoraj na ulicę Piotrkowską, od Nawrot do Placu Wolności, w oczekiwaniu na pogrzeb ś. p. Karola Wilhelma Scheiblera. Aczkolwiek pogrzeb zapowiedziany był na godzinę 2 po poł., zaroiły się chodniki już o godzinie 1-ej. Ludzie cierpliwie czekali, mimo, że minęła godzina 2 i 3 a kondukt jeszcze nie ukazał się u wylotu ulicy Nawrot.

W kościele św. Jana odbywało się w międzyczasie uroczyste nabożeństwo. Mimo napływu niezliczonej ilości delegacyj, które zapełniły kościół i przyległe ulice, porządek panował wzorowy. Zahuczały dzwony, gdy wynoszono trumnę z kościoła i ustawiono ją na wozie strażackim i biły przez cały czas posuwania się konduktu żałobnego.

Jak liczny był kondukt — świadczy fakt, iż przemarsz jego, na jednym miejscu, trwał blisko godzinę. A jeszcze później ciągnęły się długie sznury samochodów, zamykające orszak żałobny, zdążający na miejsce wiecznego spoczynku.

Kondukt otwierały delegacje z wieńcami. 19 delegacji i 19 wieńców, olbrzymich, wspaniałych. Straż ogniowa łódzka, straż ogniowa wojewódzka, związek rezerwistów, oddziały sokoła, szkoły. Specjalną uwagę zwracała na siebie przybyła z Zagłębia Dąbrowskiego delegacja górnicza, z kopalni „Saturn" w barwnych, oryginalnych strojach, z czerwonemi pióropuszami na czapkach. Łódź poraz pierwszy oglądała górników polskich w tych strojach, to też widok ich budził powszechne poruszenie. Maszerowały dalej oddziały Czerwonego Krzyża oraz delegacje uczniów szkół, w których kształcą się dzieci Zmarłego.

Za delegacjami postępowały szeregi straży łódzkiej. Oddział za oddziałem maszerowały przy żałobnych dźwiękach orkiestr. Aż wreszcie ukazał się ciągniony przez dwie pary koni wóz strażacki, obwieszony wieńcami, na którym stała jasna dębowa trumna. Ś. p. Karol Wilhelm Scheibler przez wiele lat pełnił funkcje wicekomendanta łódzkiej ogniowej straży ochotniczej. I dlatego na trumnie przytroczona była czapka strażacka.

Za tym wozem drugi, uginający się pod ciężarem niezliczonej ilości wieńców, później trzeci i czwarty z wieńcami.

Bezpośrednio za trumną postępowała najbliższa rodzina, żona i dzieci Zmarłego, krewni, znajomi. Szły długie szeregi pracowników zjednoczonych zakładów Scheiblera i Grohmana, majstrów i robotników. Zwracała na siebie uwagę grupka starych robotników, emerytów, którzy pracowali w fabryce w czasach, gdy Zmarły był jeszcze małym chłopcem.



A z tyłu, powoli jechał długi sznur aut. Gdy czoło konduktu było już przy placu Wolności, z ulicy Nawrot wyjeżdżał dopiero ostatni samochód.

Ruch kołowy i pieszy na ulicy Piotrkowskiej był całkowicie zamknięty w czasie przemarszu konduktu. U wylotu wszystkich przecznic czuwała konna policja, utrzymując wzorowy porządek.

Od bram cmentarza ponieśli trumnę na plecach strażacy. Zatrzymali się u wielkiego grobowca rodzinnego Scheiblerów. Krótkie, lecz podniosłe przemówienie wygłosił pastor Dietrich, sławiąc zasługi Zmarłego jako człowieka i obywatela. Wygłoszono jeszcze kilka przemówień. Podkreślono w nich działalność ś. p. Karola Wilhelma Scheiblera, jego ofiarną i nieezmordowaną pracę nad podniesieniem poziomu łódzkiej straży ogniowej, oraz prace w instytucjach i organizacjach społecznych.

Na trumnę posypały się pierwsze grudki ziemi. Po kilkunastu chwilach urósł duży kopiec. Wędrówka ziemska ś. p. Karola Scheiblera dobiegła kresu (i) ca. (i).

Echa wyborów w Łodzi

Wyrok sądu grodzkiego

Przed wyborami do rady miejskiej w Łodzi, na Bałutach grasowały bandy chuliganów, którzy, wyzyskując roznamiętnienie przedwyborcze, napadali na przechodniów, zwłaszcza żydów.

W związku z tem wśród żydów dzielnicy bałuckiej powstała inicjatywa zorganizowania pewnego rodzaju samoobrony. Po wyborach i wydaniu szeregu zarządzeń represyjnych bójki ustały.

**
*

W dniu wczorajszym przed sądem grodzkim w Łodzi stanęli jako oskarżeni o udział w bójce przed wyborami do rady miejskiej Hernig, Piwko, Margules, Gomoliński i Flauman. Hernig, Piwko i Margules skazani zostali na 8 miesięcy więzienia każdy. Gomoliński i Flauman zostali uniewinnieni.

Złóż ofiarę na powodzian

WIEŚCI SPORTOWE

Sukces tenisistów polskich

Legja zwycięża Racing Club 3:2

Warszawa, 20 września.

Drugi dzień meczu tenisowego Racing Club — Legja obfitował w niemniejsze niespodzianki, niż dnia poprzedniego, wywołując wśród licznie zgromadzonej publiczności olbrzymie zainteresowanie.

W pierwszem spotkaniu Hebda — Goldschmidt francuz wygrał pierwszego seta 6:4, mimo, iż Hebda prowadził 4:2. Zanosiło się na porażkę polaka, jednak w drugim i trzecim secie Hebda gra coraz lepiej, wygrywając 6:2, 6:0.

W spotkaniu Borotry z Tłoczyńskim spodziewano się ze strony Tłoczyńskiego bardziej zaciętego oporu, niestety jednak mistrz Polski i tym razem zawiódł. Jest on dziwnie ociężały i wyraźnie przetrenowany.

Pierwszego seta wygrał Borotra łatwo 6:2.

Dopiero w drugim secie stawia Tłoczyński zacięty opór, mimo to przegrywa 5:7.

Z wielkiem zaciekawieniem oczekiwano spotkania w grze podwójnej, które zakończyło się nieoczekiwaną porażką pary francuskiej 0:6, 5:7.

Polska para grała znakomicie. Szczególnie Hebda panował niepodzielnie na korcie, będąc wogóle bohaterem meczu z Racing Clubem. Również Tłoczyński grał znacznie lepiej, niż w grze pojedyńczej.

Zwycięstwo nad parą Borotra, Goldschmidt jest bodaj największym sukcesem tenisu polskiego w ostatnich latach.

Na zakończenie meczu, który przyniósł Legji zwycięstwo w stosunku 3:2 odbyła się gra pokazowa.

Przeciwko parze francuskiej wystąpili Bratek i Tarłowski.

Młody double polski był groźny dla francuzów, którzy wygrali spotkanie 7:5, 6:4.

Najlepsze żydowskie zespoły piłkarskie

walczą w Łodzi na jubileuszu 10-lecia Makabi

Jubileuszowe igrzyska sportowe Makabi organizowane z okazji 10-lecia istnienia klubu wywołały w szerokich kołach społeczeństwa zrozumiałe zainteresowanie.

Wszystkie prace przygotowawcze i organizacyjne tej wielkiej rewii sportu żydowskiego są na ukończeniu.

W turnieju piłkarskim, który da podstawę do ustalenia drużyny reprezentacyjnej Polski na Makabjadę biorą udział następujące drużyny piłkarski: Hasmonea (Lwów), Hasmonea (Łuck), Makabi (Kraków), Hakoah (Będzin) i Makabi (Łódź).

Dla zwycięzców turnieju piłkarskiego zaofiarowane zostały następujące cenne nagrody: Miejski Komitet W. F. i P. W., Wszechświatowego Związku Makabi oraz Izby Handlowej Polsko-Palestyńskiej

W ramach igrzysk odbędzie się kobiecy turniej gier sportowych o mistrzostwo Polski, do którego stają drużyny: Makabi (Warszawa), Makabi (Wilno), Makabi (Kraków), Makabi (Częstochowa), Bar - Kochba (Łódź) i Makabi (Łódź).

Mistrzowskie drużyny w poszczególnych konkurencjach gier sportowych otrzymają nagrody, zaofiarowane przez organizację W. I. Z. O., firmę A. Kantor i prezesa Z. K. M-u p. M. Wolffa.

Obydwa te turnieje, do których stają najsilniejsze drużyny żydowskie w Polsce stanowić będą wysokowartościowe widowisko sportowe.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w piątek, cieszącą się niesłabnącem powodzeniem sztuka K. H. Rostworowskiego „U mety".

W sobotę wchodzi na afisz arcywesoła sztuka Vulpiusa „Zwyciężyłem kryzys", która dzięki swemu humorowi i beztrosce, z jaką przechodzi nad najbardziej piekącemi i aktualnemi zagadnieniami dnia dzisiejszego, zdobyła rekord powodzenia na wszystkich scenach europejskich. W świetnej sztuce tej szerokie pole do popisu znajdą: świeżo zaangażowana znana artystka komediowa Ina Benita, Fischerówna, doskonały komik scen warszawskich Jacek Woszczerowicz, a dalej Leśniewski, Mroziński, Macherski, Krell, Tatarski, Mirewicz, Winczewski, Gurynowicz, Górecki. Reżyserja A. Kwiatkowskiego.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18)

Dziś w piątek i dni następnych o godz. 8.15 wiecz. w dalszym ciągu cieszącą się powodzeniem komedja w 3-ch aktach Al. hr. Fredry p. t. „Gwałtu co się dzieje!", w reżyserji Antoniego Piekarskiego oraz w wykonaniu nowozaangażowanego personelu artystycznego.

Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 10—14 i od 18-ej wiecz.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś cieszącą się powodzeniem sztuka „Jakób i Rachela" w wykonaniu teatru palestyńskiego „Ohel".

CHÓR ERYANA w ŁODZI.

Znany z występów w Polskiem Radjo i Wesołej Lwowskiej Fali znakomity zespół rewellersów Eryana wystąpi w sali Filharmonji w niedzielę, dnia 23 września. Udział w koncercie bierze znakomity duet wokalny Nat i Tan. W progamie cały szereg najpiękniejszych i najnowszych przebojów. Początek o godz. 8.30 wiecz. rem punktualnie. Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

Ostatnie przygotowania do meczu bokserskiego Lwów — IKP

Mecz bokserski I. K. P. — Reprezentacja Lwowa, który odbędzie się w sali Filharmonji w niedzielę o godzinie 11.30 będzie meczem rewanżowym.

W roku ubiegłym bowiem I. K. P. walczył już we Lwowie z reprezentacją i po zażartej i wyrównanej walce zwyciężył nieznacznie w stosunku 9:7. Obecnie oba zespoły zostały znacznie wzmocnione, to też spodziewać się należy ciekawych walk.

Mistrz Łodzi — I. K. P. w przygotowaniu do mistrzostw drużynowych Polski, poczynił w swej drużynie liczne zmiany i wystawi ósemkę naogół wyrównaną, która najprawdopodobniej w tym samym składzie reprezentować będzie barwy klubu w walkach mistrzowskich.

Dużem wzmocnieniem zwłaszcza jest wypełnienie dotychczasowej luki w wadze półciężkiej przez pozyskanie Wurma, dobrem pociągnięciem jest przesunięcie do wagi półciężkiej Tabaka na miejsce słabego obecnie Garncarka oraz ciekawym eksperymentem jest zastąpienie w wadze muszej „starzejącego" się Pawlaka przez obiecującego Glubę.

Pozatem zasilili ponownie drużynę Spodenkiewicz i Leszczyński.

Pozostałe bilety na mecz ze Lwowem, nabywać można w firmie „Z. Kowalski".

Kusociński rewanżuje się Nielsenowi na zawodach w Sztokholmie

Sztokholm, 20 września.

W czwartek rozegrane zostały w Sztokholmie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, organizowane przez klub Hellas. Głównym punktem programu był bieg na 3 tys. mtr., w którym zmierzyli się Kusociński i obecny mistrz świata niedawny jego pogromca duńczyk Nielsen. Kusociński wygrał bezapelacyjnie w czasie 8:32,2. Nielsen zajął dopiero 6-te miejsce. Publiczność zgromadzona na stadjonie urządziła Kusocińskiemu wielką owację. Polak zdobył dwie nagrody honorowe.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Sytuacja w przemyśle polskim
Produkcja w ciągu ostatnich miesięcy wzrosła. Wzmożenie eksportu i spadek importu. Pogorszenie na rynkach zagranicznych

Na dwuch kolejnych zebraniach zarządu Centralnego Związku Przemysłu Polskiego przedstawiciele zrzeszonych w Centralnym Związku Organizacyj złożyli sprawozdanie z sytuacji w reprezentowanych przez nich dziedzinach wytwórczości. Sprawozdaniami objęty był okres ośmiu miesięcy b. r., porównywany z tym samym okresem r. z.

W przemyśle przetwórczym **zaznaczyło się naogół pewne ożywienie.** W przemyśle metalowym, elektrotechnicznym, papierniczym, włókienniczym, konfekcyjnym, budowlanym oraz szklanym **produkcja, obroty ilościowe i stan zatrudnienia kształtowały się na poziomie naogół zadawalającym, w niektórych dziedzinach wykazując dość poważny wzrost.** Tak np. w przemyśle metalowym produkcja zwiększyła się o 15 proc., elektrotechnicznym o 30 proc., papierniczym o 15 proc., szklanym o 10 proc.

Zwiększeniu obrotów nie towarzyszyła naogół poprawa w zakresie wyników finansowych. Wpłynęło na to **niekorzystne kształtowanie się cen**, spowodowane bądź to, jak w niektórych działach przemysłu metalowego i szklanego konkurencją poszczególnych zakładów, bądź też, jak w przemyśle papierniczym — dokonanemi kilkakrotnie poważnemi zniżkami cen, które nie znajdują rekompensaty we wzroście zbytu, mimo istotnego zwiększenia produkcji i związanych z nią nakładów finansowych.

Wobec równoczesnego **pogorszenia warunków zbytu na rynkach zagranicznych, na podkreślenie zasługuje aktywność eksportowa przemysłu przetwórczego.** Wyrazem tego jest **poważny wzrost eksportu papierniczego, wzrost eksportu metalowego, rozwój wywozu elektrotechnicznego, utrzymanie eksportu konfekcji pod względem tonażu na poziomie z r .z. Pomyślnym objawem** we wszystkich niemal dziedzinach przemysłu przetwórczego jest **spadek importu,** który np. w przemyśle konfekcyjnym zanikł niemal zupełnie.

Również w dziedzinach przemysłu podstawowego pewnemu zwiększeniu produkcji nie towarzyszy proporcjonalny wzrost obrotów finansowych. Przeprowadzone zniżki cen na rynku wewnetrznym, pomimo, że sięgają bardzo głęboko, nie znajdują dostatecznej rekompensaty we wzroście spożycia. **Zbyt w kraju węgla i żelaza wzrósł** nieznacznie, w produktach naftowych — utrzymał się na niezmienionym w porównaniu z rokiem zeszłym poziomie, a w niektórych artykułach, jak nafcie i parafinie zmniejszył się poważnie.

Wymienione przemysły tem dotkliwiej odczuwają ten stan rzeczy, iż jednocześnie **dalszemu pogorszeniu uległa sytuacja na rynkach zagranicznych,** odgrywających poważną rolę w całokształcie zbytu tych przemysłów. Szereg czynników, jak między innemi spadek cen (w przemyśle węglowym — zniżka funta i konkurencja angielska, w naftowym — spadek cen rumuńskich), rosnące ograniczenia przywozowe, niepomyślne dla hutnictwa perspektywy rynku sowieckiego, wpływają, że **eksport naftowy i hutniczy maleje pod względem ilości,** a jeszcze poważniej pod względem wartości, a węglowy wzrasta ilościowo przy jednoczesnem jednak stałem zmniejszaniu utargów. Podobne tendencje występują w przemyśle drzewnym, gdzie ilościowemu wzrostowi wywozu towarzyszy spadek cen, spowodowany w dużej mierze wzmożoną podażą na rynek angielski drzewa kanadyjskiego i krajów skandynawskich.

Ogólnie można stwierdzić, iż **objawy wzrostu produkcji, stanu zatrudnienia i eksportu, które występują w większości dziedzin, pomimo szeregu trudności i małosprzyjających warunków, dodatnio świadczą o aktywności przemysłu.**

Rokowania polsko-niemieckie
w sprawie stosunków handlowych zostały podjęte w Warszawie.— Szanse pertraktacyj są w dalszym ciągu niewielkie

Warszawa, 20 września

(B) Po przerwie wakacyjnej podjęte zostały w Warszawie na nowo **rokowania gospodarcze polsko - niemickie.** Na czele delegacji polskiej stoi dyrektor departamentu handlowego w ministerstwie przemysłu i handlu Sokołowski, a delegacji niemieckiej przewodniczy poseł Rzeszy Niemieckiej w Warszawie hr. von Moltke, w asystencji czterech rzeczoznawców, przybyłych z Berlina. Obok delegacyj oficjalnych pracują w charakterze rzeczoznawców przedstawiciele sfer gospodarczych obu stron.

Rokowania gospodarcze polsko-niemieckie posuwają się dość opornie naprzód. Wkrótce po zawarciu przed kilku miesiącami układu, mocą którego **zakończono stan wojny celnej** między obu państwami, wydawało się, że problem powiększenia wzajemnych obrotów ruszy z miejsca. **Nadzieje te jednak okazały się płonne,** albowiem obroty handlowe polsko - niemieckie w stosunku do ich stanu z okresu wojny celnej, **nie powiększyły się niemal zupełnie.** Główną przyczyną tego jest fakt istnienia **restrykcji dewizowych w Niemczech,** co uniemożliwia eksporterom polskim wydostanie należności z Niemiec. Wobec tego, że restrykcje te nietylko trwają, ale zostają niemal z miesiąca na miesiąc zaostrzane — **szanse zakończenia obecnie trwających rokowań jakimkolwiek rezultatem pozytywnym są nikłe, chyba, że obie delegacje zdecydują się na wprowadzenie między Polskę a Niemcy obrachunków rozrachunkowo-clearingowych.**

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 19-go września 1934 roku.

NOWY JORK. Loco 12.80, wrzesień 12.13, październik 12.58 — 12.59, listopad 12.64, grudzień 12.71, styczeń 12.74, marzec 12.80—12.81, maj 12.86, lipiec 12.90.

NOWY ORLEAN. Loco 12.78, październik 12.64, grudzień 12.75, styczeń 12.78, marzec 12.83, maj 12.89, lipiec 12.92.

LIVERPOOL. Loco 6.73, wrzesień 6.83, październik 6.79, listopad 6.76, grudzień 6.75, styczeń 6.71, marzec 6.70, kwiecień 6.69, maj 6.68, czerwiec 6.67, lipiec 6.68, sierpień 6.63.

EGIPSKA. Loco 8.12, październik 7.90, listopad 7.93, grudzień 7.94, marzec 8.06, maj 8.13, lipiec 8.19.

UPPER. Loco 7.14, październik 7.04, listopad 7.08, grudzień 7.14, marzec 7,19, maj 7.25, lipiec 7.30.

BREMA. Loco 14.91, grudzień 14.73, styczeń 14.92, marzec 15.12, maj 15.32, lipiec 15.37.

ALEKSANDRJA. Notowania nie nadeszły.

O traktat polsko-brytyjski
wznowiono rokowania w Londynie

Warszawa, 20 września

(B) Dziś rozpoczęły się w Londynie obrady komisji kontyngentowej delegacji polskiej i angielskiej do rokowań handlowych o nowy traktat gospodarczy polsko - brytyjski. Rokowania te mają na celu zawarcie nowego traktatu, gdyż dotychczasowa umowa z roku 1923 nie odpowiada już obecnym stosunkom gospodarczym polsko - angielskim. **Rokowania handlowe polsko - brytyjskie rozpoczęły się już w miesiącach wiosennych, jednak na okres letni zostały przerwane i obecnie wznowiono je** Należy się liczyć z tem, że potrwają one conajmniej kilka tygodni, gdyż z wielu kompleksów spraw gospodarczych polsko - angielskich, dotychczas przedyskutowano tylko **sprawy celne i kontyngentowe, a pozostał jeszcze cały szereg problemów.** Rokowaniom tym wróżą warszawskie koła gospodarcze powodzenie.

Dalszy wzrost wkładów
w Banku Gospodarstwa Krajowego

W dniu 8-ym b. m. odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. R. Góreckiego posiedzenie rady nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego, poświęcone omówieniu działalności Banku w ciągu ostatnich trzech miesięcy, w czasie których rada nie zbierała się. W posiedzeniu tem wziął po raz pierwszy udział nowomianowany członek rady **dr. Jerzy Nowak,** dyrektor biura ekonomicznego prezesa rady ministrów.

Sytuacja Banku Gospodarstwa Krajowego przedstawia się — jak to wynika ze złożonych radzie przez dyrekcję sprawozdań — pomyślnie. W ciągu pierwszych ośmiu miesięcy wzrosły wkłady w Banku o przeszło 53 miljonów złotych do nienotowanego od roku 1929 **poziomu 290 miljonów zł.**

Tak znaczny przyrost wkładów pozwolił Bankowi z jednej strony na rozszerzenie działalności kredytowej, a z drugiej strony przyczynił się do wydatnego zmniejszenia redyskonta weksli. Kredyty krótkoterminowe Banku wzrosły w roku bieżącym do końca sierpnia o 24 miljony złotych, kredyty gotówkowe dla samorządów o 9 miljonów złotych, kredyty budowlane o przeszło 20 miljonów złotych.

Redyskonto weksli zmniejszyło się jednocześnie w ciągu pierwszych 8-iu miesięcy b. r. z 60 miljonów złotych do 10 miljonów zł.

Konferencja P.K.O.
z przedstawicielami sfer gospodarczych

Dnia 15 bm. odbyła się w P. K. O. konferencja z przedstawicielami Związku Izb Przemysłowo - Handlowych z b. min. Klarnerem, jako prezesem Związku, na czele. Przedmiotem konferencji była sprawa nowej taryfy opłat czekowych PKO., przyczem ustalono, że taryfa ta uwzględnia możliwe maksimum interesów wszystkich sfer gospodarczych, a inne jej ujmowanie przez pewne sfery jest wynikiem nieporozumienia.

Nowa taryfa ma na celu wzmożenie obrotu bezgotówkowego, a dotychczasowe jej stosowanie wykazuje właśnie wzrost tego działu.

Przedstawiciele P. K. O. oświadczyli, że instytucja jest zawsze gotowa do uwzględnienia słusznych postulatów sfer zainteresowanych z chwilą, gdy zostaną one dostatecznie zbadane i proszą o komunikowanie wszelkich niedogodności, które mogą się okazać, celem ich usunięcia.

Upadłości i układy.

W końcu sierpnia roku bieżącego odbyło się zebranie wierzycieli masy upadłości firmy „Cezary Bernhardt", fabryki maszyn p. n. „Wodoturbiny" z siedzibą przy ulicy Zakątnej Nr. 62. Na zebraniu pełnomocnik upadłych zaproponował spłatę wierzycieli w wysokości 20 procent ich należności bez odsetek i kosztów w czterech równych ratach po 9-ciu miesiącach od daty uprawomocnienia się wyroku sądowego, zatwierdzającego układ, 12-tu miesiącach, 18-tu mies. i 2-ch latach.

Za układem wypowiedziało się 40-tu wierzycieli, reprezentujących sumę zł. 53858,93, przy ogólnej liczbie 48 wierzycieli na sumę zł. 60.319 gr. 73, wobec czego sąd na sesji wczorajszej układ powyższy zatwierdził, kwalifikując upadłych do przywrócenia do czci kupieckiej.

***

W sprawie nadzoru sądowego **„Domu handlowo - przemysłowego Edmund Bogdański"** i handlu win, wódek i towarów kolonjalnych **„Janina Jaworska i S-ka"** przy ul. Nawrocza Nr. 25, sąd zezwolił na otwarcie postępowania układowego pomiędzy powyższemi firmami a ich wierzycielami, zaś podanie w przedmiocie dalszego odroczenia wypłat na okres 3-miesięczny sąd oddalił.

W warunkach układowych, dołączonych do akt sprawy p. Bogdański proponuje wierzycielom spłatę wszystkich należności w wysokości 50 procent. Spłata długów nastąpić ma w ciągu 2-ch lat od chwili zatwierdzenia układu przez sąd. Aby zabezpieczyć wierzycielom spłatę ich należności, zaproponował nadzorowany ustanowienie z ramienia wierzycieli zarządcy na czas wykonywania warunków układowych.

Giełda pieniężna

Warszawa, 20 września.

Dewizy: Belgja 124.25, Gdańsk 172.75, Holandja 358.75, Londyn 26.07, Nowy Jork 5.21 i siedem ósmych. Paryż 34.86 i pół, Praga 22.00, Szwajcarja 172.57, Sztokholm 134.60, Włochy 45.38, Berlin 211.25.

Obroty mniej, niż średnie, tendencja niejednolita, słabsza dla dewiz na Londyn. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.20 i pół. Rubel złoty 4.58 — 4.58 i jedna czwarta. Dolar złoty 8.91. Gram czystego złota 5.9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 1.945 — 1.9525. Funt sterlingów (banknoty) w obrotach prywatnych 26.05.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 45.00; 7 proc. poż. stabilizacyjna 72 i trzy ósme — 72.50 — 72 i trzy ósme. (w proc.); 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 52.60—52.55; 5 proc. konwersyjna 66.75 — 66.50—66.75; 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 60.00—60.25—60.00; 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj i 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. i 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25; 8 pr. L. Z. Tow. kred. przem. pol. funt 74.50—74.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. ziemskie dolar. 48.75 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie (drobne odcinki) 53.50; 5 proc. L. Z. Warszawy 70.50—71.00; 5 proc. L. Z. Warszawy 1933 r) 61.50—61.75 — 61.63; 5 proc. m. Siedlce 42.00.

Akcje: Bank Polski 92.00—91.75 — 92.25; Warsz. Tow. Fabr. cukru 24.50; Lilpop 10.15; Modrzejów 3.95; Ostrowiec 20.00, Starachowice 12.20—12.15.

Tendencja dla pożyczek państwowych i Listów Zastawnych przeważnia utrzymana, dla akcji — mocniejsza.

Giełda łódzka

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: Dolary 5.21 — 5.20, dolarówka 53.00 — 52.75, budowlana 45.25 — 45.00, stabilizacyjna 72.75 — 72.50, inwestycyjna 117.75 — 117.50, Bank Polski 91.00 — 90.50, 5 proc. miasta Łodzi 55.00 — 54.75.

Tendencja utrzymana.

Zawodne przewidywania

Inwestycje kapitałowe warunkiem wyjścia z kryzysu. — Obecne oznaki poprawy nie mogą być poczytywane za świadectwo odradzania się równowagi gospodarczej

Dwa poważne pisma ekonomiczne: jedno francuskie („La journee industrielle"), drugie angielskie („The Financial News") zamieściły niemal jednocześnie artykuły, nacechowane wielkim optymizmem w ocenie najbliższej przyszłości. Opierając się na wskaźnikach, publikowanych przez światowe instytucje badania konjunktur — a przedewszystkiem na ruchu cen — pisma te stwierdzają **przełom w rozwoju procesu kryzysowego i zwiastują szybkie i zdecydowane podniesienie się „krzywej konjunktury" wgórę.**

Czy można z ufnością przyjąć te pocieszające zapewnienia? Sądzimy, że dla właściwej ich oceny dobrze się uzbroić w zimny sceptycyzm, ukazujący przyszłość w mniej jasnych barwach, ale za to chroniący przed ciężkiemi i bolesnemi rozczarowaniami.

O końcu kryzysu mówi się... od początku kryzysu. Ileż to razy „eksperci", opierając się na równie „objektywnych" wskaźnikach, powtarzali refren o „zakończeniu cyklu konjunkturalnego", co ściągało wkrótce dotkliwe dementi ze strony rzeczywistości...

Teraz to się powtarza, ale **oznaki, jakie są przytaczane na dowód, że ów powrót do równowagi już następuje, wzbudzają wątpliwości.** Kryterja, przy których pomocy można było dawniej przewidzieć kierunek ewolucji gospodarczej zawodzą całkowicie w warunkach obecnych. Zawodzi przedewszystkiem kryterjum cen, które posłużyło autorowi artykułu „Financial News" za podstawę do wypowiedzenia bardzo optymistycznych prognostyków na najbliższą przyszłość.

Przeobrażenia, jakie zaszły w ciągu ostatnich lat w strukturze ekonomicznej świata — przejście od form organizacji międzynarodowej gospodarstwa do organizacji gospodarstwa narodowej — sprawiły, że **ruch cen stał się czynnikiem, pozbawionym wszelkiego niemal znaczenia dla oceny rozwoju procesu kryzysowego.** Cóż bowiem stanowi znamię bardziej charakterystyczne dla wszelkiej organizacji „zamkniętej" gospodarstwa, aniżeli fakt, że istniejące w jej obrębie ceny nie mają żadnego związku z cenami, istniejącemi w obrębie innej organizacji? **Spadek cen, nawet bardzo znaczny, niekoniecznie musi świadczyć o pogłębianiu się depresji;** w pewnych warunkach można w nim upatrywać symptom uzdrowienia gospodarstwa. I odwrotnie, **zwyżka cen jako zjawisko w warunkach obecnej organizacji ekonomicznej** (kartele, trusty, premje, interwencje) **towarzyszące często hamowaniu produkcji i zmniejszaniu się chłonności rynku, nie może być oczywiście poczytywane za objaw przechodzenia z fazy depresji do fazy ożywienia ekonomicznego.**

Przejście z fazy depresji do **fazy ożywienia** musi być poprzedzone przez nowe inwestycje kapitałowe. Sumy tezauryzowane muszą wyjść ze swych kryjówek, **kapitały w postaci bezczynnej muszą przejść we formę cynamiczną,** kapitały zakumulowane w bankach muszą przeobrazić się w kapitały przemysłowe, aby można było mówić z pozorami słuszności o „zakończeniu cyklu konjunkturalnego".

Tymczasem jak **dalecy jesteśmy od atmosfery, niezbędnej dla dokonywania nowych inwestycyj.** „Rynek kapitałowy jest w chwili obecnej jakgdyby martwy" — stwierdza w czerwcu miesięczny biuletyn National City Bank. A kwartalny raport berlińskiego instytutu badania konjunktur konstatował w lipcu, że „emisje nowych papierów lokacyjnych są równe zeru" i że „działalność kredytowa banków w stosunku do gospodarstwa prywatnego nie tylko nie wzrosła, ale przeciwnie, uległa dalszemu skurczeniu".

A przecież **nie można na serjo mówić o ożywieniu życia gospodarczego, jeżeli niema wzrostu lokat inwestycyjnych.** W wspomnianym raporcie instytutu badania konjunktur czytamy:

„Znamieniem charakterystycznem dawnych depresyj było to, że ruch zwyżkowy papierów giełdowych poprzedzał zwykle wzrost produkcji. W tym roku (1934), przeciwnie, ruch zwyżkowy papierów uległ zahamowaniu w momencie gdy bezrobocie zaczęło spadać w sposób nieco bardziej wydatny".

W jaki sposób wyjaśnić to zjawisko? Właściwością sytuacji obecnej jest **dominacja czynników pozagospodarczych nad czynnikami gospodarczemi, dominacja wpływu państwa na życie ekonomiczne.** Wszystkie państwa podejmują dziś wysiłki w kierunku przezwyciężenia kryzysu: w jednych nazywa się to „nakręcaniem konjunktury", w innych — skromniej — „przyśpieszaniem procesów wyrównawczych". Ale rezultat jest wszędzie podobny: jest nim całkowicie **odmienny przebieg procesów ekonomicznych i odmienne znaczenie zjawisk, które się na te procesy składają.** Inną wymowę miałyby np. cyfry bezrobocia lub ruch cen w gospodarstwie, poddanem swobodnej grze sił ekonomicznych, a inną w gospodarstwie przeorywanem przez działalność interwencyjną państwa.

Pismo angielskie „The Financial Times" opisało niedawno mechanizm rozwiązywania się kryzysów w przeszłości. Bezrobocie w przemyśle wiodło do zwolnienia się kapitałów, obfitość wolnych kapitałów powodowała obniżkę ceny lokat kapitałowych; obniżka ceny lokat czyniła atrakcyjnemi nowe inwestycje; nowe inwestycje stwarzały popyt na środki produkcji i na pracę ludzką; w ten sposób znajdowały zatrudnienie bezrobotne kapitały i bezrobotni ludzie i kryzys ustępował miejsca „konjunkturze".

Obecnie ten mechanizm nie działa zupełnie. „Siła nabywcza" rynku nie ma oparcia o nowe inwestycje. Jedynem jej źródłem są wysiłki interwencyjne, podejmowane przez rządy w celu przezwyciężenia kryzysu lub bodaj tylko złagodzenia jego form. Stąd pewne oznaki poprawy, które entuzjastom dają asumpt do głoszenia końca kryzysu, ale które w istocie **nie mogą w żadnej mierze być poczytywane za świadectwo odradzania się równowagi w oparciu o dawne formy życia ekonomicznego.**

J. Wendel.

Złóż ofiarę na powodzian

75 proc. surowców włókienniczych

przywozimy przez Gdynię.—Wyeliminowane pośrednictwo portów niemieckich

Ostatnie dane Głównego Urzędu Statystycznego wskazują na **bardzo wydatny wzrost udziału naszych portów — Gdyni i Gdańska — w obrocie towarowym Polski z zagranicą.** Obecnie drogą morską przechodzi zgóra 60 proc. ładunków, przywożonych, względnie wywożonych z Polski. Z 1017 miljonów zł. obrotu towarowego w ciągu pierwszych 7 miesięcy b. r., na Gdynię i Gdańsk przypada 610 miljonów, zaś na drogi lądowe tylko 407 miljonów.

Znamienne jest przytem, iż obecnie import surowców, zwłaszcza bawełny, w przeważającym procencie idzie drogą na Gdynię, gdy stosunkowo jeszcze niedawno głównym, jeżeli nie jedynym pośrednikiem w imporcie bawełny były porty niemieckie. **Dziś trzy czwarte przywozu surowców włókienniczych kieruje sie przez porty polskie, eliminując drogi a zbędny udział w transporcie Niemiec.** W lipcu np. przez porty polskie przywieziono towarów wartości 281 miljonów zł., z czego na surowce i wyroby włókiennicze wwiezione tylko przez Gdynię, przypada 122 miljony złotych.

Poza surowcami włókienniczemi, bardzo pokaźną pozycję w naszym imporcie morskim stanowią również wytwory pochodzenia roślinnego, których na ogólną sumę tego importu w kwocie 54 miljonów, przez Gdynię przywieziono za 32 miljony, a przez Gdańsk za 13 miljonów. Coraz poważniejszy staje się również import drogą morską skór, futer i wyrobów skórzanych. Z ogólnego przywozu tych towarów, wynoszącego w lipcu 38 miljonów zł., przez porty polskie — i to głównie przez Gdynię — sprowadzono ich za 24 miljony zł.

Cyfry powyższe są niezmiernie charakterystyczne i pocieszające, wskazują bowiem, iż porty polskie, które przez wiele lat były głównie portami wywozowemi, **zaczynają odgrywać zdecydowanie aktywną rolę i w naszym przywozie, dzięki czemu zaoszczędzamy olbrzymie sumy na obcem pośrednictwie.**

Eksport do Indyj Holenderskich

Istnieje zwłaszcza popyt na towary włókiennicze

Obroty handlowe między Polską a Indjami Holenderskiemi kształtują się dla Polski ujemnie, mianowicie z obliczeń statystycznych Indyj Holenderskich wynika, że nadwyżka wywozu z Indyj do Polski nad przywozem z Polski do Indyi wyniosła w 1933 r. — 28,8 tys. florenów hol., w pierwszem zaś półroczu b. r. ujemne saldo dla Polski wyniosło 57 tys. flor. Wzrost salda ujemnego na niekorzyść Polski tłumaczy się znacznym wzrostem wartości wywozu z Indyj Holenderskich do Polski. Należy jednak zaznaczyć, że dostawy towarów polskich na rynek Indyj Holenderskich wykazały w stosunku do poprzedniego roku wzrost, stosunkowo jednak dużo niższy, niż wzrost dostaw z Indyj Holenderskich do Polski.

W zakresie tranzakcyj, dokonywanych bezpośrednio z Indjami Holenderskiemi przez firmy polskie, następujące artykuły stanowią najważniejsze pozycje eksportowe: ze środków spożywczych — szynki w puszkach, wśród chemikalji — nawozy sztuczne, w grupie wyrobów drzewnych — komplety skrzynkowe.

Należy zaznaczyć, że w dziale eksportu wyrobów włókienniczych dał się zauważyć w ciągu pierwszego półrocza r. b. **znaczny wzrost dostaw bezpośrednich z Polski do Indyj Holenderskich.** Możliwości zbytu na tym rynku dla towarów polskich istnieją, a ich wykorzystanie zależne jest w dużym stopniu od zainteresowania się eksporterów polskich tym krajem i odpowiedniego opracowania i przygotowania dostaw towarów polskich.

Pierwsza licytacja śledzi solonych

firmy norweskiej w porcie gdyńskim

Gdynia, 20 września.

Ostatnio odbyła się w porcie gdyńskim **pierwsza licytacja śledzi solonych.** Firma norweska Ostensojee z Haugesund wysłała 500 beczek śledzi solonych do spedytora gdyńskiego, który pokrył wszelkie koszty, związane z transportem i składowem.

Wobec braku nabywcy na te śledzie, zwiększających się kosztów składowego oraz niepokrycia kosztów tych przez firmę norweską — spedytor gdyński uzyskał możność sprzedaży transportu w drodze **licytacji publicznej całej partji towaru** na pokrycie własnych kosztów.

Wieści gospodarcze

—::—

EKSPORT TKANIN WEŁNIANYCH z POLSKI.

W sierpniu b. r. zwiększył się znacznie eksport bielskich tkanin wełnianych z Polski. W porównaniu z lipcem b. r. wywóz bielskich tkanin wełnianych wzrósł blisko o 100 proc. Wywieziono 5.963 kg., wartości 199.919 zł.

Należy zaznaczyć, że największym odbiorcą bielskich tkanin wełnianych była w sierpniu Jugosławja. Wartość eksportu wspomnianych tkanin do Jugosławji wyniosła 69,9 tys. zł. Wywóz do Argentyny, jako drugiego skolei odbiorcy, wyniósł 47.5 tys. zł., do Węgier 43,4 tys. zł., do Chin 12,7 tys. z., do Austrji 11,8 tys. zł. Ponadto wywóz bielskich tkanin wełnianych był kierowany również na rynki Bliskiego Wschodu, a mianowicie do Iraku, Palestyny i Syrji, a pozatem na rynek szwedzki.

OGRANICZENIA EKSPORTU NA ŁOTWĘ.

W łotewskich kołach rządowych aktualną jest w obecnej chwili sprawa utworzenia państwowego urzędu eksportowego. Według istniejących projektów, dotychczasowy wydział handlu przy ministerstwie przemysłu i handlu ma być przekształcony w centralę wywozu, która ma nawiązać ścisły kontakt między firmami eksportowemi i importowemi. Rządowi łotewskiemu chodzi o uproszczenie tranzakcyj kompensacyjnych i ich ścisłą kontrolą.

REGLAMENTACJA HANDLU PRODUKTAMI NATURALNEMI W KANADZIE.

W Kanadzie rozpoczęła swą działalność komisja, będąca pod bezpośrednim nadzorem ministra rolnictwa, mająca za zadanie rozpatrywanie i opinjowanie wniosków o reglamentowanie przywozu wszelkich produktów naturalnych. Minister rolnictwa zapowiedział w wielu wywiadach prasowych dalszy rozwój reglamentacji handlu zagranicznego w Kanadzie. Istnieją przypuszczenia, że również wytwórczość przemysłowa zostanie objęta ograniczeniami przywozowemi.

PODWYŻKA STAWEK CELNYCH WE FRANCJI.

Państwowy Instytut Eksportowy przypomina zainteresowanym eksporterom, że we Francji została wprowadzona w sierpniu b. r. podwyżka szeregu stawek celnych o 4 proc. Podwyżka wprowadzona została w celu zebrania specjalnego funduszu dla subwencjonowania marynarki handlowej.

Z GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ.

Żyto 16.75 — 17.00, pszenica 20.00 — 20.50, jęczmień 17.00 — 18.00, owies 17.00 — 17.50, 32.50, mąka pszenna .Ł:qv: shrdlu shrdlu www mąka żytnia 23.00 — 24.00, mąka żytnia II 24.00 —25.00, mąka pszenna 30.50 — 32.50, otręby żytnie 9.50 — 10.00, otręby pszenne 9.50 — 10.00, otręby pszenne grube 10.00 — 10.50, rzepak 41.00 — 43.00, makuch lniany 20.00—24.00, makuch rzepakowy 15.00 — 16.00, mak niebieski 45.00 — 50.00, ziemniaki jadalne 3.00—3.50.

Tendencja spokojna.

Losowanie bonów Funduszu Inwestycyjnego

Wdniu 20-ym b. m. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone numerami 1704, 17019, 11499, 12547, 6367, 8833, 36991 we wszystkich dziesięciu serjach wypuszczonych na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10-go listopada 1933 r.

Wylosowane bony wykupywane są przez kasy urzędów skarbowych po zł. 100 za bon 25-ciozłotowy.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁODZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PIĄTEK, dnia 21-go września.

6.45—6.48: Pieśń „Kiedy ranne wstają zo-... 6.48—6.58: Muzyka (płyty). 6.58—7.08: ...nastyka 7.08—7.15: Muzyka (płyty). 7.15—...: Dziennik poranny. 7.25—7.35: Muzyka (pły-... 7.35—7.40: Chwilka pań domu 7.40—7.50: ...owiedź programu. 7.50—8.00: Koncert rekla-...wy. 8.00 — 11.57: Przerwa. 11.57 — 12.03: ...nał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa ...—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05 ...: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10 ...: Muzyka (płyty). 12.45—13.00: „Nie czyń ...giemu, co tobie nie miło" — wygłosi Kon-...cja Hojnacka. 13.00—13.05: Dziennik połu-...owy. 13.05—13.30: Piosenki hiszpańskie. 13.30 ...—15.30: Przerwa. 15.30—15.35: Wiadomości o ...porcie polskim. 15.35—15.45: Przegląd gieł-...wy. 15.45—17.15: Koncert zespołu jazzowego Wiesława Wilkosza.

...—17.15: Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa.

...—17.30: Recital fortepianowy Margerity Trombini-Kazuro.

...—18.00: Przegląd wydawnictw.

...—18.10: Muzyka (płyty).

...—18.15: Repertuar teatrów.

...—18.45: Pieśni i arje w wykonaiu Anieli Szlemińskiej.

...—19.00: Wspomnienia legjonowe.

...—19.20: Muzyka lekka (płyty).

...—19.30: Pogadanka aktualna.

...—19.45: Piosenki w wyk. chóru Juranda.

...—19.50. Odczytanie programu na dzień następny.

...—20.00. Wiadomości sportowe.

...—20.05: „Jak spędzić święto?"

...—20.15: „Dźwięk a słowo" — wygłosi Stefanja Łobaczewska. (Tr. ze Lwowa). Feljeton muzyczny.

...—22.30: Koncert symfoniczny. Wykonawcy: orkiestra symfoniczna pod dyr. Piotra Stermitcha-Valeroziaty i S. Frenkiel (skrzypce).

...—22.40: Recytacje poezyj.

...—23.00: Koncert reklamowy.

...—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

...—23.30: Muzyka taneczna z danc. „Adria".

DZIŚ SŁUCHAMY:

... LENINGRAD. „Rusłan i Ludmiła" — op. Glinki. Tr. z Teatru Opery i Baletu.

... LAHTI. Koncert symfoniczny.

... LONDYN REGIONAL. Wieczór Beethovena. Tr. z Queen's Hallu.

...15. B7LGRAD. „Sadko" — opera Rimskij-Korsakowa. Transmisja z Teatru Narodowego w Zagrzebiu.

... Koncert symfoniczny.

... PARYŻ (Radio-Paris). „Siguard" — opera Reyera.

... RZYM. „Fan-FaFn la Tulipe" — operetka Verney'a.

Rejestracja rocznika 1916

Dziś, w piątek, dnia 21-go września b. r. do rejestracji w biurze woskowo-policyjnem zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 winni się stawić mężczyźni rocznika 1916, zamieszkali na terenie 5-go komisarjatu policji o nazwiskach, rozpoczynających się od liter A, B, C, D, E, i zamieszkali na terenie 12 komisarjatu na litery od N do Ż włącznie, w dniu jutrzejszym zaś, w sobotę, 22-go b. m. winni się stawić mężczyźni rocznika 1916, zamieszkali na terenie 5-go komisarjatu na litery F, G, H, Ch, i zamieszkali na terenie 13-go komisarjatu na litery od A do K. włącznie.

Rejestracja odbywa się od godziny 8-ej rano do 3-ej po poł. (w soboty od 8-ej do 1.30).

Każdy zgłaszający się do rejestracji winien być zameldowany w Łodzi i posiadać dowód osobisty, w braku dowodu osobistego metrykę urodzenia lub wyciąg z ksiąg ludności stałej, wraz z innym dokumentem stwierdzającym tożsamość osoby. Do rejestracji winne zgłosić się również osoby, zamieszkałe na terenie Łodzi, nie mogące wylegitymować się ważnym dokumentem z przynależności państwowej obcej.

Dodatkowa komisja poborowa

W nadchodzący piątek, dnia 28-go b. m., w lokalu biura wojskowo-policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P.K.U. Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913 i starsi, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkali na terenie 2, 3, 8, 9 i 11 komisarjatów.

Należy przygotować na komisję odnośne dokumenty, jak dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, zaświadczenie o rejestracji, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia), świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

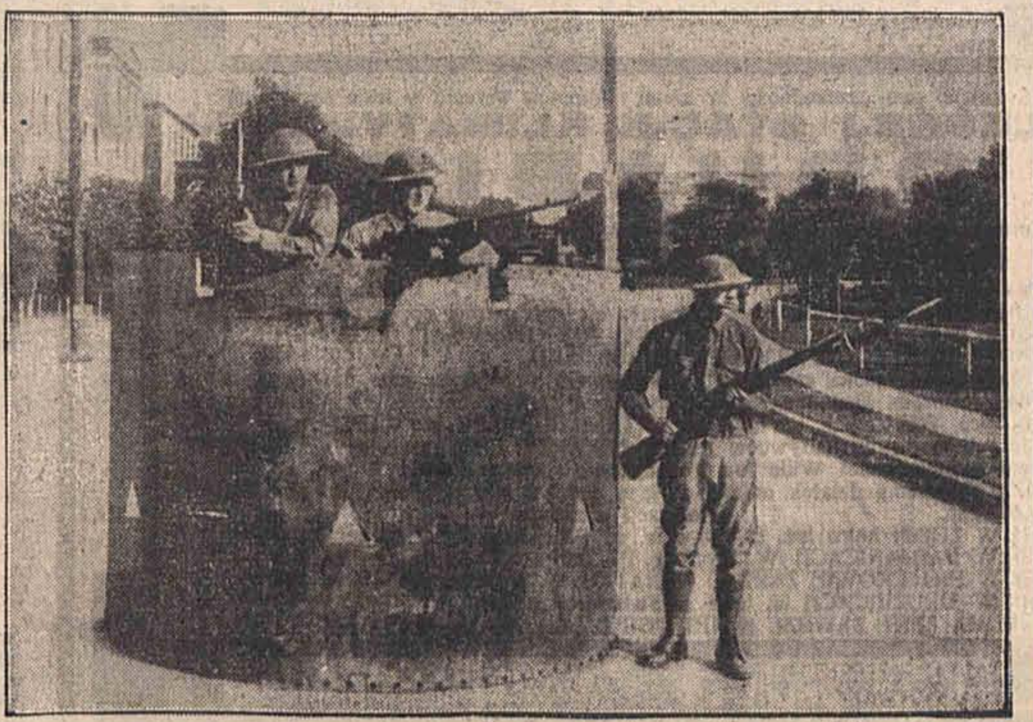
Spis poborowych rocznika 1914

Od dnia 1-go października do 30-go listopada b. r. odbywać się będzie w lokalu biura wojskowo-policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 spis poborowych rocznika 1914, do którego stawić się muszą również mężczyźni roczników od 1905 do 1913, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

W związku z tem zainteresowani poborowi winni już obecnie zaopatrzyć się w odnośne dokumenty, potrzebne przy spisie, jak metrykę urodzenia, dowód zameldowania w Łodzi oraz zaświadczenie o zgłoszeniu się do rejestracji.

Czy zdobyłeś już P.O.S.?

Rozruchy strajkowe w Ameryce



Na tle gigantycznego strajku włókniarzy w Stanach Zjednoczonych, ciągle dochodzi do utarczek pomiędzy strajkującymi a wojskiem. W wielu miastach ustawiono specjalne ochrony pancerne dla wojska.

Posiedzenie Komisji Teatralnej

Repertuar Teatru Miejskiego na okres najbliższy

Onegdaj wieczorem, odbyło się pod przewodnictwem posła **Wolczyńskiego** posiedzenie komisji teatralnej przy wydziale oświaty i kultury zarządu miejskiego.

W posiedzeniu wzięli udział dyr. Czapczyński, prof. Hajkowski, dyr. Idźkowski, dyr. M. Pfeifrowa, red. W. Polak, naczelnik urzędu kontroli miejskiej J. Zalewski, nacz. Waltratus, kierownik L. Piotrowski, dyr. K. Wroczyński i dyr. M. Winkler.

Dyr. **Wroczyński** złożył sprawozdanie z działalności Teatru Miejskiego za czas od 12 do 18 września br. W tym czasie teatr miejski wystawił sztuki „Umety" 6 razy i „Rasy" 2 razy oraz „Hrabia Manoli" 1 raz.

Następnie Komisja Teatralna ustaliła repertuar Teatru Miejskiego na miesiąc październik i początek listopada, według którego mają być wystawione następujące sztuki: „Zwyciężyłem kryzys", Vulpiusa, „Skutarewskij" Leonowa, „Gwiazda ekranu" Franca i „W małym domku" Rittnera. Następnie komisja postanowiła zorganizować w bieżącym sezonie teatralnym specjalne przedstawienia dla młodzieży szkolnej.

Wreszcie postanowiono, iż dyrektor Teatru Popularnego p. M. Winkler korzystać będzie z pomocy finansowej zarządu miejskiego i ustalono warunki, na jakich pomoc ta będzie temu teatrowi udzielona. (i)

Brokman będzie sprowadzony

pod konwojem policji do sądu

Brokman przed dwoma laty kupił w towarzystwie Blok-Brun maszynę do pisania za 1500 złotych. Wpłacił 100 złotych, resztę zaś pokrył t. zw. klijentowskiemi wekslami.

W dwa tygodnie później kupił maszynę do liczenia i znów zapłacił 100 zł. gotówką, a resztę wekslami. Gdy jednak nadeszły terminy płatności tych weksli, żaden nie został wykupiony. I w rezultacie towarzystwo „Blok-Brun" zwróciło się do Brokmana, żądając wykupienia protestów.

Brokman natychmiast wyraził gotowość zapłacenia całej kwoty. Oświadczył jednak, że narazie nie dysponuje gotówką, wobec czego zamieni protesty na krótko-terminowe weksle własne. Tranzakcja została dokonana. Ale.... i te weksle powędrowały do rejenta i zostały zaprotestowane. A w międzyczasie firma dowiedziała się, że **Brokman obie maszyny sprzedał, mimo, że podpisał akt kupna, mocą którego do czasu zapłacenia należności maszyny pozostawały własnością firmy i — wyjechał z Łodzi.**

Firma skierowała sprawę do sądu i wczoraj właśnie Brokman miał zasiąść na ławie oskarżonych.

Nie zjawił się jednak. Sprawa nie mogła więc być rozpoznawana. Wobec powyższego sąd wydał decyzję, aby Brokman został natychmiast aresztowany i na ponowną rozprawę sprowadzony pod konwojem do Łodzi. Następny termin procesu wyznaczony będzie za dwa tygodnie. (ias).

Defraudant gdyński ujęty w Zakopanem

Urzędnika poczty aresztowano w pensjonacie, gdzie ukrywał się pod fikcyjnem nazwiskiem

Gdynia, 20 września.

Jak już donosiliśmy, przed dwoma tygodniami w urzędzie pocztowym w Gdyni dokonano **zuchwałej kradzieży 48.000 złotych.** Sprawcą kradzieży okazał się pomocnik głównego kasjera, Antoni Ulewicz.

Hulał on jeszcze dwa dni po lokalach gdyńskich, poczem — w przeddzień ujawnienia kradzieży — zbiegł w niewiadomym kierunku.

Władze śledcze wszczęły energiczny pościg. Dzięki rozesłanym listom gończym natrafiono wkrótce na ślad Ulewicza. **Zbiegł on do Zakopanego,** gdzie w towarzystwie swojej przyjaciółki pędził hulaszczy tryb życia, trwoniąc skradzione pieniądze.

Zatrzymał się w jednym z większych pensjonatów, gdzie **zameldował się pod fikcyjnem nazwiskiem.** Mimo takich wybiegów został wkrótce wykryty i aresztowany.

Onegdaj do urzędu pocztowego w Gdyni nadszedł telefonogram, donoszący o ujęciu Ulewicza. Jak wynika z nadesłanych wiadomości, **zdołano ocalić część skradzionych pieniędzy w kwocie 42.500 zł.,** które znaleziono przy aresztowanym. Resztę zdążył on już roztrwonić.

Ulewicz zostanie przewieziony do Gdyni, gdzie niebawem stanie przed sądem.

Na fali radjowej.

KTO ZE SŁUCHACZÓW WYGRA MILJON!

W dniu 21-szym września wszyscy posiadacze losów loteryjnych z biciem sercą oczekiwać będą głównej wygranej. Kto wygra miljonowy los szczęścia?! Wiadomość tę błyskawicznie rozniosą po całej Polsce mikrofony radjowe, które transmitować będą ciągnienie głównej wygranej z gmachu generalnej dyrekcji loterji państwowej o godzinie 8-ej rano.

„NIE CZYŃ DRUGIEMU — CO TOBIE NIEMIŁO".

Temat ten — „nie czyń drugiemu — co tobie niemiło" jest tak niewyczerpany, że możnaby o nim mówić długo, a jeszcze nie poruszylibyśmy chyba tych wszystkich dziedzin życia, w których kultura „dnia codziennego" szwankuje i pozostawia wiele do życzenia. Nieumiejętność, czy też brak chęci dostosowania się do otoczenia jest powszechnem przestępstwem, z którego należałoby się leczyć radykalnie. Egoizm, bezmyślność i bezwzględność chadzają chętnie pod rękę. To też pogadanka radjowa p. Konstancji Hojnackiej z dnia 21-go września (piątek) o godz. 12.45.

DWA RECITALE RADJOWE.

W piątkowym programie muzycznym amatorzy dobrej muzyki fortepianowej znajdą odpowiadający ich upodobaniom koncert o godz. 17.15 w wykonaniu znanej pianistki Margerity Trombini-Kazuro. Program artystki obejmuje utwory Haydna, Scarlatiego, Brahmsa, Schuberta i Liszta. Drugim skolei recitalem tegoż dnia o godz. 18.15, w którym rozkoszować się będą mogli wszyscy pieśniami i arjami staro-włoskiemi, będzie występ śpiewaczki o słowiczym sopranie Anieli Szlemińskiej.

KONCERT SYMFONICZNY w RADJO.

Tradycyjny piątkowy koncert symfoniczny w dniu 21 września o godzinie 20.15 prowadzić będzie wytrawny kapelmistrz Piotr Stermith-Valcroziata b. dyrektor Opery Poznańskiej. Jako solista da się słyszeć wybitnie utalentowany skrzypek Stefan Frenkiel, który wykona śpiewny i romantyczny koncert skrzypcowy Dworzaka. W pierwszej części programu orkiestra odegra trzecią symfonję „Eroica" Beethovena. — W części drugiej utwory Alfreda Caselli, Ottorino, Respighi i Rossiniego.

WYCIECZKA DO JUGOSŁAWJI

Staraniem Ligi Stowarzyszeń Polsko - Jugosłowiańskich odbędzie się ostatnia w bieżącym sezonie wycieczka do Jugosławji, która wyruszy z Polski w dniu 2 października i trwać będzie do dnia 25 października. Zapisy na powyższą wycieczkę, która po drodze zwiedzi Budapeszt,- Wiedeń i Zagrzeb, przyjmuje Stowarzyszenie Polsko - Jugosłowiańskie w Łodzi, Sienkiewicza 3/5, front, II-gie piętro, w godzinach 5—7 po południu.

Zapisy przyjmowane będą tylko do końca bieżącego tygodnia.

GŁOSY PRASY FRANCUSKIEJ O FILMIE „NĘDZNICY"

Echo de Paris: Raymond Bernard dowiódł tem mistrzowskiem arcydziełem, że producenci francuscy potrafią stworzyć dzieła tak potężne, o jakich marzą wielkie asy kinematografji światowej.

Paris Soir: Jest w filmie Bernarda Raymonda tyle niezwykłego wdzięku i poezji, ile w powieści Victora Hugo. I jak powieść Hugo jest arcydziełem literatury, tak film Bernarda pozostanie nazawsze arcydziełem kinematografji.

Pour Vous: Zwycięstwo kinematografji francuskiej jest pełne i zasłużone. W kilku pismach nazwano „Nędzników" arcydziełem. Nieprawda! To jest więcej, niż arcydzieło.

Le Petit Parisien: Klasyczne, pod każdym względem skończone arcydzieło, które zawsze posiadać będzie te same wartości i które nigdy nie przeminie. Pozostanie zawsze tak samo żywe, jak chwała genjusza Victora Hugo.

DOKTÓR
Z. Henrykowski
Chor. skórne, weneryczne i płciowe przeprowadził się na ul.
Piotrkowską 86 tel. 143-63
przyjmuje od 8—11 i od 6—9 wiecz., w niedz. i święta od 9—1 popoł., dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. MED.
G. Fridstein
CHOROBY WEWNĘTRZNE
przeprowadził się na ulicę
Cegielnianą 11
Tel. 117-95
Przyjmuje od 6—7.30 wiecz.

Dr. Med.
MICHAŁ LIPSKI
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe
ul. Piłsudskiego 65
(Piotrkowska 46) tel. 203-51
POWRÓCIŁ.
Przyjmuje od 8 do 11 rano, od 2—5 popoł. i od 7—9 wiecz., w dnie świąteczne od 9—1.

DR. MED.
S. Kryńska
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
(kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34
telef. 146-10
przyjmuje od 11—1 i od 3—4 po poł.

Doktór
H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 11—2, 6—9 wiecz, w niedziele i święta od 10—1
Ceny lecznicowe.

Lekarz-dentysta
GAJST - STRAUCHOWA
Narutowicza 14
powróciła.

Leczenie krótkiemi falami
Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d.
w gabinecie terapji fizykalnej
Dr. POLAKA. Nawrot 7. Tel. 164-21.

Dr. S. NEUMARK
POWRÓCIŁ.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
ANDRZEJA 4, tel. 170-50.
Przyjmuje od 12—2 p.p. i od 6—8 wiecz. w niedziele i święta od 10—1 p.p.
Dla pań oddzielna poczekalnia.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Do akt Nr. Km. 1572 1934 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 września 1934 r. o godz. 11-ej w Łodzi przy ul. Żeromskiego Nr. 39 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, lampy wiszącej, patefonu i maszyny do szycia, należących do Ewy, Moszka i Tauby, Stefanji Rżewskich, oszacowanych na łączną sumę zł. 680, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 7 września 1934 r.
Komornik: St. DULKOWSKI.

Lokujcie swe oszczędności w ziemi i kupujcie parcele w lesie sosnowym
LEŚNEJ STACJI KLIMATYCZNEJ
DRUŻBICE
przy szosie Łódź — Pabjanice — Bełchatów. Parcele nabyć można
NA DŁUGIE MIESIĘCZNE RATY
po niskiej cenie.
Nie zwlekać z kupnem, gdyż pozostało niewiele parcel do sprzedania! **WSZYSCY DOTYCHCZASOWI NABYWCY JUŻ OTRZYMALI AKTY REJENTALNO - HIPOTECZNE (TYTUŁY WŁASNOŚCI).**
Miejscowość sucha, piaszczysta, malownicza o balsamicznem powietrzu, plaża nad jeziorem. Dogodna komunikacja, co 2 godziny autobus z Łodzi przez Pabjanice, **DRUŻBICE** i z powrotem. **TANI BUDULEC NA MIEJSCU.** Z pośród dotychczasowych nabywców jest **22 LEKARZY.** Plany parcelacyjne i rozbudowy zatwierdzone! Wille już pobudowane i zamieszkane.
Dla obejrzenia działek odjazd do lasu codziennie z Pabjanic już od godziny 9.30 rano.
Informacji udzielają:
1) W ŁODZI biuro Inż. L. Hurwicz, ul. PIŁSUDSKIEGO 36, tel. 141-95
2) W PABJANICACH W. Nychter, Pl. Dąbrowskiego 16, tel. 66
3) W PIOTRKOWIE ZARZĄD MAJĄTKU, ul. Piłsudskiego 41, m. 14
4) W DRUŻBICACH w lesie administrator majątku.
ZIEMIA JEST ZAWSZE NAJPEWNIEJSZA LOKATA MAJĄTKU.

Pierwsze ogłoszenie
Zarząd Spółki Akcyjnej
Domu Transportowo - Ekspedycyjnego
S. JELIN i I. RUDOMIN w Łodzi
na zasadzie § 5 Statutu Spółki i art. 56 Rozporz. Prezyd. R. P. z dnia 22. III. 1928 r. o prawie o spółkach akcyjnych ma zaszczyt zaprosić pp. akcjonarjuszów na
Zwyczajne Walne Zgromadzenie
mające się odbyć w dniu 15. 10. 1934 r. o godzinie 12 pp. w lokalu Zarządu w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 62, z następującym porządkiem dziennym:
1) zagajenie i wybór przewodniczącego
2) rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1933 rok operacyjny,
3) wybór członków zarządu i kandydatów na miejsce ustępujących,
4) wybór członków komisji rewizyjnej,
5) zatwierdzenie budżetu na 1934 rok operacyjny,
6) określenie wynagrodzenia dla władz spółki
7) wolne wnioski.

Pp. akcjonarjusze, życzący sobie wziąć udział w zgromadzeniu, winni złożyć w Zarządzie Spółki swe akcje lub zaświadczenia, o których mowa w cz. III art. 59, prawa o spółkach akcyjnych, przynajmniej na 7 dni przed datą zgromadzenia.

W terminie do dnia 5. 10. 1934 r. pp. akcjonarjusze reprezentujący conajmniej 1/10 część kapitału zakładowego spółki mogą zgłosić na piśmie do Zarządu wniosek w przedmiocie umieszczenia na porządku dziennym zgromadzenia spraw, o których niema mowy w powyżej wskazanym porządku dziennym (art. 54 i 57 prawa o spółkach akcyjnych).

Jeśliby pomienione walne zgromadzenie z jakichkolwiekbądź względów w powyższym terminie dnia 15. 10. 1934 r. o godzinie 12 nie doszło do skutku, wówczas toż walne zgromadzenie odbędzie się **w drugim terminie** w tymże miesiącu, tegoż dnia 15. 10. 1934 r. o godzinie 6 p. p. z tym samym porządkiem dziennym.

Dr. MED.
M. Lewinsonowa
CHOR. WENERYCZNE I SKÓRNE
(dla kobiet i dzieci)
Piotrkowska 86
front II p., tel. 143-63.
Przyjmuje od 1—3 i 4—6 po poł.

GABINETY
I SZKOŁA KOSMETYCZNA
zatw. przez Wł. Państw.
Dr. med. Lewinsonowej
PIOTRKOWSKA 86, front II p.
Leczenie i pielęgnowanie cery i włosów.
Dla pracujących ulgi.
Godz. przyj. od 10 r. do 8 w.

DR. MED.
Niewiażski
spec. chor. skórnych i wenerycznych
(porady seksualne)
Andrzeja 5, telef. 159-40
POWRÓCIŁ
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1-ej.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
S. Halborn
CHOROBY DZIECI
ul. Gdańska 65a.
Nr. tel. 228-82.
przyjmuje od 5—6 pp.

Masażysta
S. Kajzer
Powrócił
Zawadzka 27
tel. 186-08

Dr. Feldman
AKUSZER GINEKOLOG
POWRÓCIŁ.
Mieszka obecnie
Kilińskiego 113
(NAWROT 41) Telefon 155-77

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi Czyszczenie szyb
Piotrkowska 44, telefon 167-45

PRZEDSTAWICIEL
handlowy na Łódź i okolice branży konserwowej
POSZUKIWANY.
Pierwszeństwo posiadającemu skład. — Oferty sub. „Kaucja 10000.—" do 21.-IX do „Republiki"

Dr. med.
S. KANTOR
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
przeprowadził się na ul.
PIOTRKOWSKA 90
Telefon 129-45.
przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiecz. w niedziele i święta od 8—2.

Matki!
Zapisujcie swe dzieci do
„Kropli Mleka"!

Dr.
W. BALICKA
PRZEPROWADZIŁA SIĘ NA UL.
SIENKIEWICZA 52 (róg Nawrotu)
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej.

AKADEMICKIE
BIURO INFORMACYJNE
PIOTRKOWSKA 89
(dawniej Pomorska 40)
ulgowe przejazdy do Francji, Belgji etc. co środę i sobotę dla studentów.
Bilety wydawane na miejscu.
Biuro załatwia pozatem przyjęcia leg. C. I. E., upraw. do wiz ulgowych, bezpłatnych i innych.

Do akt Nr. Km. 1404 1934 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Żwirki Nr. 26, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 września 1934 r. od godz. 12 w Łodzi, ul. Południowa 76, u Stanisława Błaszczyńskiego odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 8 obrazów, oszacowanych na łączną sumę zł. 600 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 11 września 1934 r.
Komornik: K. SOBOLEWSKI

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ
„PROMIEŃ"
ŁÓDŹ, ANDRZEJA 2, (dawniej Piotrkowska 81)
TEL. 112-98.
Przyjmuje na rok 1934 wszelkie zlecenia P. T. Czytelników na **prenumeraty czasopism i dzienników** miejscowych i krajowych oraz na **francuskie i angielskie.**
Tamże ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach redakcyjnych.
50—4

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAM 5 weksli pł. 1-go kwietnia 35 r. na zł. 5.000, wyst. Rejent Smoliński na zlecenie Słomczyńskiego i gwarantowane na I numer hipoteki. Procent każdego miesiąca zgóry. Oferty sub „Korzystny". 23

TAPETA na kilka pokoi okazyjnie b. tanio do sprzedania. — Wólczańska 91, m. 23. 23

DO MATRYKUŁ 6 fotografij retuszowanych 75 gr. Zakład fotograficzny L. Laks, Żeromskiego 84.

Lokale

POSZUKIWANY pokój na biuro w eleganckim domu w śródmieściu nie wyżej II piętra. Dzwonić 153-72, w godz. 16—20.

MIESZKANIE 5 pokojowe, słoneczne, z widokiem na park do wynajęcia w domu przy ul. Narutowicza 35. Administracja. 23

LOKAL handlowy na biuro lub skład i szopy do wynajęcia od 1. 10. Wiadomość u dozorcy lub tel. 148-22.

4 LUB 5 POKOJÓW z kuchnią z wygodami, I-sze p. fr., Żwirki 8 (Karola) u gospodarza.

POSZUKIWANY sklep na Piotrkowskiej od Głównej — Anny do Południowej. Pośrednicy pożądani. Oferty — „Śródmieście".

ODNAJMĘ piękny, słoneczny, umeblowany pokój z niekrępującem wejściem z wszelkiemi wygodami, telefon, wraz z utrzymaniem. Mielczarskiego 3, m. 7.

Posady

MASZYNISTKA przyjmuje przepisywanie do domu. Ceny niskie. Telefon 101-11 lub 115-24, w godz. od 13—15.

POTRZEBNY pracownik fryzjerski męski zaraz. Kilińskiego 55, Judkiewicz.

DZIEWCZYNA uczciwa, płynnie czytająca do obsługi starszego ociemniałego pana potrzebna. Piotrkowska 56, m. 9.

TOKARZE drzewni i stolarze podręczni potrzebni. Ruda Pabjanicka, ul. Łąkowa 11.

POSZUKUJĘ posady w charakterze mamki, ul. Rybna Nr. 5, m. 21.

POTRZEBNA chemiczarka na stałe. Pralnia, Radwańska 19.

Rozmaite

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a, front. codziennie zastać od godz. 4 — 7 po poł.

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

POGOTOWIE ratunkowe dla chorych zwierząt. Telefon 182-82.

ZABINEŁA suczka ratlerek czarna, bronz łapki i mordka, bez obroży. Odprowadzić za wynagrodzeniem do dozorcy, Południowa 6.

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej Nr. 4402147 na imię Helena Gutman, Narutowicza 9.

LAJB Adler, Piłsudskiego 2, zgubił kwit kaucyjny Nr. 66449 z dnia 22. ... 30 r. na zł. 10.

JOSEK Sztajn, Pabjanice, Kościuszki 16, zgubił dowód osobisty, wyd. w ... liszu.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, dział miejski i gospodarczy: 133-23, dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika: 68-148.

Prenumerata „Republiki"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia. Niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi. Piotrkowska 49 i 64.